Nr 89. Dnia 22 kwietnia. Wtorek. Dnia 10 (22) kwietnia 1879 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego", wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumeratę przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Dziś: ŚŚ. Sotera i Kaja.
Jutro: ŚŚ. Wojciecha B. i Grzegorza M.
Czwartek: Bony P., Jerzego M. i Fidelisa K.
Piątek: Ś. Marka Ewangelisty.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 53
Zachód „ „ 7 „ 3

Długość dnia godzin 14 minut 9
Przybyło „ „ 6 „ 33

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: ŚŚ. Kleta i Marcelina.
Niedziela: Ś. Teofila B. i *Grobu Chr.*
Poniedziałek: Ś. Witalisa Męczennika.
Wtorek: Ś. Piotra Męczennika

— W dniu dzisiejszym odbyła się druga z kolei Nowenna do św. Antoniego Padewskiego, w kościele św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej; rozpoczęła się takowa o godzinie 10-tej zrana uroczystą Wotywą, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, procesją i kazaniem, które wobec licznie zgromadzonych pobożnych wygłosił JX. Dębnicki, wikarjusz parafji Świętokrzyzkiej.

— W przyszłą niedzielę obchodzona będzie w kościołach: św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu i św. Jacka przy ulicy Freta, odpustem zupełnym, doroczna uroczystość św. Wincentego Ferreryusza, przypadająca jeszcze w dniu 5 b. m.

W czasie tychże odpustów, tak w jednej jak i drugiej świątyni, słowo Boże głoszonem będzie zrana i po południu.

Pierwsze odpustowe Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu odbędą się w przyszłą sobotę, jako w wigilję odpustu, t. j. dnia 26 b. m.

— *W rozkazie p. o. warszawskiego ober-policmajstra do policji wykonawczej za nr 94 wydanym, zamieszczono:*

Dostrzegłszy, że dorożkarze pod wszelkiemi względami nie stosują się do wydanej dla nich instrukcji, nader nieostrożnie jeżdżą po mieście, w obejściu z pasażerami są niegrzeczni, ubrani są nieporządnie a właściciele dorożek wysyłają na miasto ekwipaże zabłocone i ze zniszczonem pokryciem, polecam komisarzom uczątkowym dla ścisłego wykonania co następuje:

1) Uformować szczegółowe listy wszystkich bez wyjątku zostających u dorożkarzy w obowiązkach stangretów i stajennych, zapotrzebowawszy ażeby niezwłocznie ludzie ci zaopatrzeni zostali przez wydział kontroli służących w książeczki służbowe; tych zaś z pomiędzy nich, którzy nie będą mieli lat 20 wieku, lub którzy z innych jakichbądź prawnych przyczyn nie mogą zajmować tych obowiązków, natychmiast wydalić i listę imienną tej kategorji ludzi przedstawić mnie nie później, jak w d. 1 (13) maja r. b.

2) Nadal wynajętym do tego rodzaju służby ludziom niepierw dozwolić jeździć po mieście, aż gospodarze złożą w uczątkach książeczki ich służbowe, przyczem ściśle przestrzegać, ażeby powożący, stosownie do § 15 instrukcji, liczył nie mniej jak lat 20 wieku, nie podlegał nałogowi pijaństwa i był obznajmiony z ulicami miasta; oprócz tego przed wydaniem pozwolenia na kursowanie po mieście egzaminować ich ze znajomości powożenia końmi, pod osobistym dozorem i odpowiedzialnością pomocników komisarzy, na których wkłada się obowiązek zaopatrywania tych ludzi w odpowiednie na ten cel świadectwa ze swoim podpisem. Dowody te zachowane być winny przy listach imiennych tej kategorji służących w kancelarji uczątków.

3) Pomocnicy komisarzy obowiązani są dopełniać co miesiąc ścisłą rewizję dorożkarzy pomiędzy godziną 6-tą a 7 i pół zrana, wybierając na ten cel place w blizkości uczątków położone. Rewizje te odbyć się mają w uczątkach: 1/11, 4, 7, 9 i 12 w dniu 1 (13), a 2, 3, 5, 6, 8 i 10 w dniu 15 (27) miesiąca, przyczem zwracać szczególniejszą uwagę tak na zewnętrzny, jako i wogóle dobry stan ekwipaży, uprzęży, liberji stangretów, oraz na ilość koni, od tych którzy nie będą mieli wszystkiego w należytym porządku odbierać numera i odsyłać takowe do 2 sekcji rozporządzającej podwładnej mnie kancelarji, ze szczegółowem doniesieniem o każdej takiej rewizji.

Obok tego uważam za stosowne nadmienić, że ponieważ dorożkarze istnieją dla wygody publiczności, a i egzystencja tego procederu jedynie zależy od tej ostatniej, zatem policja ma obowiązek energicznego dochodzenia na tego rodzaju procederzystach za najmniejsze przez nich naruszenie obowiązujących przepisów, które, gdyby były ściśle przestrzegane, zapobiegłyby ciągłym skargom i narzekaniom pasażerów. Dla tego więc, oprócz powyższych rozporządzeń, polecam pomocnikom komisarzy bezprzestannie napominać niższych stopni policji, naznaczonych na zewnętrzne stójki, ażeby zwracali szczególną uwagę na wszelkie uchybienia dorożkarzy, co do obowiązujących przepisów, głównie zaś na niegrzeczne obchodzenie się z publicznością, jak również odmawianie pasażerom jazdy, zapisując w takich razach numer winnego dorożkarza, oraz stan, imię i nazwisko pasażera. Notatki takie przedstawiać mają zaraz po zejściu ze stójek komisarzom uczątkowym dla niezwłocznego sformowania protokółów i powołania winnych do odpowiedzialności sądowej. Przyczem pasażer i strażnik policyjny, stawiwszy się do właściwych sędziów pokoju, w czasie rozpatrywania sprawy w charakterach skarżącego i świadka, nastręcza dostateczny dowód o winie dorożkarza i zasadę do wymiaru prawnej za wykroczenie kary.

Na pomocnika mojego i urzędników do szczególnych zleceń wkładam obowiązek, ażeby, objeżdżając miasto, każdego dorożkarza dostrzeżonego, pod jakim bądź względem, w nieporządku, odsyłali przez stójkowych do najbliższych uczątków celem odebrania numeru, przedstawienie takowego do podwładnej mnie kancelarji i zawiadomienia o tem komisarza właściwego uczątku, w którym dorożkarz zamieszkuje.

Gody weselne na dworze austryjackim.

Srebrne wesele cesarskiej pary w Wiedniu poruszyło do ogólnego udziału w tej uroczystości wszystkie kraje i narodowości monarchji austro-węgierskiej, które śpieszą z objawem swej miłości i przywiązania do osoby panującego im Franciszka Józefa I i dostojnej jego małżonki Elżbiety.

Stolica naddunajska wre życiem i ruchem świątecznym; wszystkie ręce zajęte robotą, wszystkie serca drżą radośnie na wspomnienie dnia jutrzejszego.

Jutro bowiem odbyć się ma wspaniała uroczystość kościelna i dworska.

Jednocześnie odbyć się ma poświęcenie nowowzniesionego kościoła, zwanego *Votivkirche*, o którego przepięknej strukturze gotyckiej rzecby można, że jest z kamiennych koronek złożona.

Dziś o godz. 12 w południe ukończoną budowę świątyni oddawał komitet głównemu protektorowi, bratu cesarza, arcyksięciu Karolowi-Ludwikowi; jutro zaś o wpół do siódmej zrana rozpoczną się ceremonje poświęcenia całego gmachu i wniesienia relikwij świętych w obecności duchowieństwa, przedstawicieli dworu i robotników, którzy przy budowie kościoła pracowali.

Ofiary składane od kilku lat do skarbca tej świątyni i do przyozdobienia jej ołtarzy odznaczają się ogromnym przepychem i wysoką artystyczną wartością.

Około 60 biskupów, 11 prałatów ze wszystkich stron Austro-Węgier mają wziąć udział w tej poważnej ceremonji.

Ze Lwowa wyjechali: arcybiskupi Wierzchlejski (rzym.-kat.), Sembratowicz (grek.-kat.) i Romaszkan (orm.-kat.); z Krakowa infułat Gałecki, z Przemyśla biskupi Hirschler i Stupnicki, z Tarnowa Pukalski.

We czwartek o godzinie 11, w razie sprzyjającej pogody, najjaśniejsi państwo udadzą się w odkrytych powozach ze zamku do kościoła.

Na platformie od głównych drzwi aż do stopni schodów ustawiono baldachim, pod którym przedstawią się dostojnej parze wszyscy budowniczowie świątyni.

U wejścia całe wyższe duchowieństwo powita cesarza i cesarzową.

WYPRAWA PO SUKCESJĘ.

Obrazki z Podola

przez

AUTORA „KŁOPOTÓW STAREGO KOMENDANTA".

(Ciąg dalszy.—Zobaczyć nr. 88)

Tymczasem czerwony jak burak pan Leon Dymnicki siedział na łóżku z desperacką miną, pijąc już czwartą z kolei szklankę wody. Krawatka mu się na szyi przekręciła, boczne kosmyki włosów zasłaniające łysinę opadły na kołnierz, rozpinał kamizelkę, poprawiał fraka, opędzając się brzęczeniu przyjaciół, którzy go ze wszystkich stron szarpali, pobudzając do energicznego wystąpienia.

— A róbcież jaki koniec! — zawoła do barona — bić się to bić, niech djabli wezmą...

— Za pozwoleniem panowie — przemawia znów z krzesła baron — robić to robić porządnie, z zachowaniem zwyczajów...

— Alеż moje serce — przerywa mu pan Aleksander, ściągając z krzesła — w moim domu ja nie mogę pozwolić na taki skandal...

— Obraził go! — krzyknie Mandoliński — krew panie za taką zniewagę, krew!

— Krew, krew!—powtarza chórem druga strona...

— Zróbmyż więc panowie po ludzku — mówi dalej baron — panie Leonie, proszę sobie wybrać dwóch sekundantów... a pan Stanisław również... tak ludzie robią za granicą...

— Oho, kiedy już mowa o sekundantach, ja taki idę do sprawnika — szepcze pan Głębocki, biorąc mię nie wiem dla jakiej racji, pod rękę i wyprowadzając z pokoju. — Panie dziu z tą naszą młodzieżą nie można żartować, powybijałoby się to do nogi...

— Zdaje mi się szanowny panie, że to wyglądać będzie na denuncjację...

— *Pro publico bono* panie dziu, *pro publico.* Tam gdzie idzie o życie ludzkie, wszystkie środki godziwe.

— Ale nie w sprawach honorowych...

— Darujesz panie dziu... ale co do honoru, to ja znam się na tem. Siostra mojej żony jest za hrabią z Wołynia, druga za księciem panie dziu... Uważasz panie tego, ja wiem co honor...

Naturalnie tym argumentem przekonał mię zupełnie pan Głębocki; siostra żony za hrabią byłaby już dostateczną rękojmią honoru, a cóż dopiero ta druga co za księciem?...

Nie wiem już, co dalej działo się w oficynie, ale za to między damami w salonie panował straszny popłoch. Obstąpiono nas z ciekawością dopytując „a cóż, a jakże... nie godzą się?..." Toż samo działo się przy powrocie innych mężczyzn, którzy coraz groźniejsze przynosili wiadomości: na pistolety... na rewolwery... o dwadzieścia kroków... do barjery... jutro rano... itp. Powszechne oburzenie było przeciw panu Stanisławowi.

— Bo żeby to jeszcze coś porządnego — mówi mama Sokołowska — ale to wioszczyzna obdłużona... udaje mądrego, uczonego i myśli, że na ten szyld złapie jaką bogatą żonę... Słyszę, zajeżdża do Kraszowic... Nie mieliby też komu oddać Jadwisi...

— Pani się śmieje — pytam, zbliżając się do panny Melanji, rozmawiającej z panią Sokołowską.

— Żadna komedja tyle mię nie ubawiła, ile ten pojedynek...

Zrobiłem wielkie oczy, widząc niezwykłą wesołość panny.

— Pan musisz złą mieć opinję o mojem sercu... widzę to po pańskiej minie... Bądź pan spokojny i o nich i o moją dobroć... Zaręczam, nie zrobią sobie żadnej szkody. Odkąd zapamiętam, nie było tu u nas żadnego pojedynku... karmiemy się młodą kukurydzą i pasztecikami ze ślimaków...

— Warjaty! — zawoła wchodząc z impetem Mandaliński — chcą się strzelać zaraz w nocy przy latarniach ..

Jak raz huknęło coś w jadalnym pokoju jakby z pistoletu, wszystkie panie krzyknęły ach! — a imość Sokołowska naprawdę zemdlała... Trzeźwimy, lejemy wodę... otwiera nareszcie zamglone oczy, a pierwsze jej słowa:

— Leon zabity!

— Nie, zapewniam panią, to tylko wystrzelił korek z butelki szampańskiego wina..

— Już mi lepiej, dziękuję...

Pan Głębocki, konesor honoru obywatelskiego, nie zapomniał o sprawniku; trafił tylko w złą chwilę. Szanowny urzędnik ten miał daleko ważniejszą czynność do załatwienia — bo pulę wynoszącą już przeszło trzysta rubli, do której odważniejsi aspiranci dorzucali kolejno po kilka i kilkanaście papierków.

— Pół puli! — krzyknie wstając z krzesła i rzucając kartę na prawo i na lewo.

Grobowe milczenie zaległo dokoła — słychać by-

Po odprawieniu kościelnej ceremonji i solennego nabożeństwa, po udzieleniu błogosławieństwa cesarskim małżonkom, dziesięć dorodnych panien, córek mieszczan wiedeńskich, ubranych jednako w białe atłasowe suknie z koronkami, z różami we włosach i u gorsu, złożą cesarzowej życzenia w imieniu kobiet wiedeńskich, wraz z przepysznym bukietem ze świeżych kwiatów.

* * *

Genjalny architekt Otto Wagner zajął się udekorowaniem bramy wjazdowej i wystawieniem namiotów i trybun przed główną bramą Burgu, zkąd cały dwór i najjaśniejsi państwo przypatrywać się mają wspaniałemu pochodowi rozmaitych korporacyj i cechów z właściwemi emblematami swego zawodu.

Środkowy namiot przeznaczony dla rodziny monarszej złożono na uboczu, a dopiero po powrocie weselnego orszaku z kościoła zostanie on zatoczony na walcach przed główną bramę wjazdową i wstawiony pomiędzy dwa szklanne pawilony.

Namiotów, zbity z belek dębowych, zamykają z trzech stron ściany przeciągnięte czerwonem suknem, suto złotem bramowane.

Po obu stronach namiotu wznoszą się trybuny amfiteatralnie budowane, kolumnady i pawilony.

Przed namiotem urządzono taras, z którego prowadzą na dół schody, nad tarasem rozciąga się baldachim zdobny w herby, wieńce laurowe, girlandy róż i bluszczu; drogocenne gobeliny pokrywają wewnątrz ściany namiotu.

Po prawej stronie umieści się na trybunie ciało dyplomatyczne, duchowieństwo, ministrowie z rodzinami swoimi, wyżsi dygnitarze państwa i zaproszeni goście; z lewej strony jeneralicja i t. d.

Przed rozpoczęciem pochodu burmistrz miasta będzie miał przemowę do dostojnej pary cesarskiej, poczem chór odśpiewa stosowną kantatę układu Weinwurma.

* * *

Na czele pochodu ukaże się najsampierw trzech chorążych konno, niosąc sztandary z herbem domu austryjackiego, bawarskiego i miasta Wiednia.

Przy każdej chorągwi pięciu młodych synów mieszczańskich konno, w kostjumach czarno-żółtych, biało-niebieskich i biało-czerwonych, tworzyć będzie straż honorową.

Następnie pójdą grupami wszystkie cechy i stowarzyszenia w malowniczym układzie i w świetnych średniowiecznych ubiorach; przemysł, handel i sztuka będą tu reprezentowane.

Wtajemniczeni nie mogą dosyć zachwytu swego wyrazić nad przepychem i pięknością przygotowanych kostjumów i wozów tryumfalnych.

Żegluga przedstawi się w postaci srebrnego okrętu, po którym spinają się nimfy i trytony; sznury i żagle złocone, bandera powiewa na wysokim maszcie a załoga tego okrętu składać się będzie z najpiękniejszych kobiet wiedeńskich.

Drugi statek pod opieką Merkurego, pełny pak, skrzyń, beczek, worków, malowniczo ułożonych, z globusem i rogiem obfitości u szczytu—reprezentować ma handel.

Z pomiędzy skał i łomów kamieni wyzierające boginki i koboldy, z boginią szczęścia na czele, utworzą zajmującą grupę górnictwa.

Mechanika przedstawi się jako olbrzymie koło rozpędowe ze złotemi skrzydłami; u przodu genjusze dmą w złocone trąby, z tyłu według rysunku Kaulbacha przedstawioną ma być rodząca się para z namiętnego uścisku czerwonego płomienia z białą najadą.

Hans Makart dał pomysł i szkic do grupy przedstawiającej sztuki piękne; ma to być pod względem artystycznym układu coś zadziwiającego smakiem.

Na czele herold konno z czarną chorągwią stowarzyszenia artystów; za nim siedmiu reprezentantów sztuki w kostjumach z epoki rubensowskiej, następnie sześciokonny wóz z sześcioma hajdukami.

Na wspaniałym wozie pod baldachimem, którego draperje spadają w sutych fałdach na ziemię, wśród kandelabrów płonących, jako symbol natchnienia, na tronie siedzieć ma niewiasta.

Dokoła niej grupuje się kilka kobiet, u nóg paź i kilkoro dzieci.

U przodu na bogatej wolucie wznosi się Wenus medycejska.

Kandelabry utworzone są z genjuszów podnoszących czarę z ogniem świętym; z pośród fałdów draperji wychylają się boginie sławy z herbowemi tarczami różnych działów sztuki.

Grupa ta przedstawiać ma wpływ kobiet na sztuki piękne.

Kowale otoczą kuźnię z miechem, efektownie odbijającą swemi czarnemi tonami od jaskrawych kolorów i złoceń innych grup pochodu.

Bednarze i szynkarze wystąpią z olbrzymią kufą, ozdobioną stosownemi napisami i rysunkami, przedstawiającemi z jednej strony patryarchę Noego, z drugiej św. Urbana.

Młynarze wytoczą ogromne koło młyńskie.

Stolarze popiszą się arcydziełem hebla i piłki.

Rzeźnicy ustroją swój wóz olbrzymiemi rogami wołu.

Straż ogniowa w sile 16 kompanij, wystąpi w nowem umundurowaniu.

Powiadają, że para oczu nie nadąży napatrzeć się wszystkiemu, a nawet i okulary niewiele pomogą.

* * *

Od niedzieli cesarz przyjmuje już liczne deputacje z kraju i powinszowania.

Wieczorem dla 24 odbędzie się widowisko składane w teatrze Opery, tylko dla zaproszonych gości.

Wystawić mają sztukę Saara: „An der Donau“, i końcową scenę z Wagnera „Die Meistersinger von Nürnberg“.

Balet i obrazy z żywych osób, z koncertem, zapełnią resztę programu.

Każda narodowość będzie piosnką albo tańcem reprezentowaną; mazur w polskich kostjumach jest dziesiątym z kolei ustępem w obfitym programie.

* * *

Napływ gości jest tak wielki, że w hotelach miejsca zabrakło.

Właściciele prywatnych trybun dla publiczności każą sobie po 50 do 70 guldenów płacić za wydzierżawienie miejsca cukiernikom lub restauratorom.

Za okno od ulicy, którą przeciągać ma pochód, wymagają 40 złr.

Z tego powodu gospodarz jakiegoś hotelu przy Ringstrasse podniósł swym lokatorom komorne o 400 guldenów w bieżącym tygodniu dlatego tylko, że apartament przez nich zajmowany posiadał dziesięć frontowych okien.

* * *

Rada miejska wiedeńska postanowiła głównego architekta, radcę budownictwa Ferstla, prowadzącego budowę kościoła (Votivkirche), uczcić w należyty sposób za dokonanie tak pomnikowego dzieła.

* * *

Uroczystości dworskie nietylko w Wiedniu, ale i w innych miastach monarchji austro węgierskiej byłyby wypadły o wiele wspanialej, gdyby na żądanie samego cesarza, po ostatniej katastrofie w Szegedynie, nie zaniechano wszystkich zamierzonych planów i przygotowań do uświetnienia obchodu. +

Duboc o Kraszewskim.

—*B*— Wydany w tych czasach przekład niemiecki klasycznej powieści Kraszewskiego „Morituri“ (tłómaczenie F. Löbensteina, wyszło w Lipsku u F. Reclama) obudził w Niemczech ogólne zajęcie i zwrócił uwagę krytyki tamtejszej, która kombinując rozgłos książki z uroczystością obchodu 19-go marca w Dreznie i z przygotowaniami do jubileuszu 30-go października, zapytuje piórem znanego pisarza R. Waldmüllera (E. Duboc'a): „kto jest ów pisarz tak wielce swemu narodowi zasłużony, a tak mało dotychczas znany niemcom, wśród których przemieszkuje“. (*Gegenwart* nr 15).

Odpowiedź na pewne, w tym rodzaju niedyskretne zapytania, zależy jak wiadomo od barometru politycznego. Przed dwudziestu laty naprzykład we Francji odpowiedzianoby na nie inaczej niż dziś, kiedy o nas ferują wyroki Sacher Mosoch, lub Cherbuliez; przed paru miesiącami *Gołos* dziwił się owczemu pędowi narodu, pragnącego uczcić autora „kilku marnych romansów“; dziś pewni jesteśmy, że pojmuje lepiej różnicę między tym zapałem a entuzjazmem dla Czernyszewskiego i dla jego społecznej ewangelji, przybranej w formę romansu: „Co robić?“

P. Waldmüller wyjaśnia również względami politycznemi nieświadomość niemców co do Kraszewskiego, uważając ją za „naturalny skutek historycznie odziedziczonych stosunków“.

W tem wyjaśnieniu dziennikarskiem, zręcznem, eleganckiem znajduje się wszystko i lekkie natrącenie 1848 r. i delikatna wymówka Heinemu za „zwei Polen aus der Polakei“ i skwapliwe zacytowanie protestacji Kraszewskiego przeciw posądzeniu o ultramontanizm, które sformułował berliński *Börsen-Courrier*, na podstawie źle zrozumianych słów jubilata, wyrzeczonych w Dreznie na obiedzie imieninowym.

Cokolwiekby polski czytelnik myśleć mógł o tej dyplomacji niemieckiego krytyka, zawsze przyznać trzeba, że jest ona postępem w stosunku do taktyki, która dotychczas zupełne a tendencyjne i pogardliwe nieu-

---

ło nietylko oddech grających, ale nawet delikatny szelest kładzionych kart po środku.

— Szczęście! — zawoła rzucając z pasją trzymane jeszcze karty... Przegrał!... A ta kanalja newka! Ile było w puli?

Obliczono, że pula wynosiła trzysta czterdzieści rubli...

— Tak zapiszcie za mną sto siedmdziesiąt — mówi cały blady, zapalając papierosa.

Lecz mirowy sędzia, do którego właśnie pan sprawnik zwracał mowę, jakoś nie śpieszył się z zapisywaniem, lecz wziąwszy kredkę do ręki, czekał spoglądając ku współgrającym.

—Nu cóż zapiszcie, ja odpowiadam... nawet jednej karty nie trafisz, tfu!

Gdy sędzia z widoczną niechęcią stawiał przed miejscem sprawnika ową cyfrę 170, pan Głębocki delikatnie odciągnął go na stronę.

— Panie sprawniku, proszę na chwilkę, maleńki interes.

— Co, założyliście za mnie?... Daję wam słowo, natychmiast odeszlę... Dajcie trzysta rubli.

— Nie mam z sobą... jak honor kocham mocium dziu tyle nie mam.

— Tak dajcie dwieście?

— Ale bo to o co innego idzie mocium dziu, tam w oficynie kompletnie się zabijają... tego... pojedynek mocium dziu...

— Czort ich zabierz niech się zabijają, a jakie w tem moje dzieło?... Ja tylko połowę bił i nie mógł zabić, ot szczęście...

Pula jeszcze była nierozegraną, i znów przyszła kolej na sprawnika, z czego korzystając pan Głębocki, przytuliwszy uszy, wyniósł się cichaczem z pokoju i nie czekając do kolacji drapnął gdzieś do oficyny, że go już potem oko ludzkie nie widziało.

Tymczasem powoli wszystka gorąca młodzież czy znużona walką, czy zwabiona kolacją znalazła się w salonie. Przy bocznym stoliku zastawionym butelkami znalazł się pan baron, odgrywający tu rolę gospodarza...

— I cóż z pojedynkiem? — pytam go przyjmując kieliszek.

— Jak przyszło do wyboru sekundantów, a usłyszeli o sprawniku wszyscy drapnęli... Zresztą ojciec żony... uważasz pan, Sokołowska prosiła...

— Więc cóż?

— Podali sobie ręce...

Jakoż w tej chwili pokazała się trójka prowadząca się pod rękę, pan Aleksander w środku, po bokach dwaj zapaśnicy z uśmiechniętą miną.

— Wina!—krzyknął pan Zygmunt.—I choć to nie była pora do toastów, nalano kieliszki a młodzież z niekłamaną szczerotą wypiła staropolskie „kochajmy się“.

— Złote serca u naszej młodzieży, co? — mówi mi z rozkoszną miną uszczęśliwiony pan Aleksander.

—Głupstwem są te wszystkie pojedynki... U nas serce, jak widzisz, tak zawsze zgodnie, po Bożemu, nie tak jak u was... My tu szanujemy naszą poczciwą krew na lepsze czasy..

— Powinszować panu takiego pojednawczego usposobienia — odzywa się panna Melanja do pana Stanisława — postąpiłeś po chrześcijańsku.

— Pani sobie żartuje ze mnie. Rzeczywiście farmazonem nie jestem, Darwina nie czytam a skoro przeprosił..

— To bardzo logicznie...

— Powiadam ci, jak honor kocham — zapewnia w kącie jakiegoś grubego jegomości pan Leon — jak mię zaczął przepraszać nie było sposobu!... Mówię ci, formalnie całował mię po rękach!...

Zasiedliśmy ochoczo do kolacji. Gospodarz nie żałował wina, a gdy wznoszono toasty, odezwała się muzyka, dodając animuszu. Skoro więc zagrano walca, tyle par wystąpiło naraz do tańca, że zdawało się, iż rozniosą ściany salonu, tak to wszystko rozbijało się po kątach... Starsze damy powoli zaczęły znikać, pan dyrektor z żoną odjechał, toż samo zrobiła pani marszałkowa z Melanją, zaprosiwszy mię w uroczysty sposób do siebie. Młodzi tańczyli jeszcze, choć panicze coraz więcej obsiadali zielone stoliki, przy których baron rej wodził, chowając do kamizelki pomięte papierki.

Za to z panem Leonem jeszcze nie koniec. „Co się odwlecze, to nie uciecze“, powiedział sobie jego los opiekun kiwając głową. Osoba tego szanownego przyjaciela kobiet, już dawno na notesce kontrolera przyszłości ludzkiej naznaczoną była na bohatera i jeżeli ów mazur naokoło jadalnego stołu zrobił kompletne fiasco, to za to udała mu się inna wyprawa do świątyni Fauna w gabinecie pana Aleksandra, w której zachowaną była jeszcze butelka rumianej Dry Madery.

(Dalszy ciąg nastąpi).

stwo w rzeczach naszej literatury wyzyskiwała w interesie rasowo-politycznej nienawiści.

Artykuł o autorze polskim w piśmie niemieckiem musi być z natury rzeczy powierzchownym; tłómaczenia naszych pisarzy zjawiają się w Niemczech rzadko, wyjątkowo; z całego ogromu powieściowych prac Kraszewskiego zaledwie kilka: „Jermoła", „Ostap", „Jaryna", „Morituri", znane są niemieckiej publiczności; z zakresu innych prac, krytyka nie posiada obfitszego materjału, prócz np. przekładu „Odczytów o Dantem" Bogdanowicza, lub tego co Kraszewski pisywał w języku francuzkim.

Nic dziwnego, że w takich warunkach na wszechstronne ocenienie działalności Kraszewskiego przez niemców długo jeszcze czekać będziemy, tymczasem redakcja tygodnika *Gegenwart* dała dowód, że stoi wyżej nad uboczne względy zamieszczając artykuł, w którym w braku literackiego studjum, czytelnik niemiecki znajdzie dość wierną charakterystykę obywatelskiej doniosłości prac Kraszewskiego.

Dowiaduje się z tego pobieżnego szkicu szersza publiczność o szczegółach obchodu w Dreznie, o programacie jubileuszu przygotowywanego w Krakowie, a choć cała krytyczna część artykułu ogranicza się na króciutkim rozbiorze „Jermoły" i „Morituri", a biografię jubilata zamknął autor w kilkunastu wierszach; choć określenie wpływu Kraszewskiego na społeczność polską czerpane jest z konieczności z drugiej ręki — niemniej przeto, p. Waldmüller odgadł znaczenie Kraszewskiego dla naszej literatury, zakończywszy swój artykuł słowami: „oby mu los pozwolił długo jeszcze w dobrej izłej doli być wiernym dla swego społeczeństwa drogowskazem".

LISTY Z BELGJI.

VI.

ODPOWIEDŹ PATERKULOWI.

Zawsze kobiety i znowu kobiety,
To listów twoich, Paterkulu, treść...
Więc trudna rada! przed muzą poety
Z czołobitnością trzeba złożyć cześć!

Chociaż nie zwykłem pochwalnemi ody
Nucić i kadzić poetom pod nos,
Twoje owiane niewiastą perjody
Moim zasadom wręcz zadały cios.

Tyś dziejopisem natury niewieściej—
Znasz świt jej zwycięztw i upadku noc—
Gdy *con amore* twa lutnia ją pieści,
Niech z niej stalową wiersz twój czerpie moc!

Wszystkie wypadki, filozofja wszelka,
Dzieje stuletnich historycznych burz,
Wobec niej giną, jako łzy kropelka,
W wielkiej otchłani nieśmiertelnych mórz...

* * *

Dalej, poeto! w wierszowych preludjach
Do nóżek kobiet twoją lutnię ściel!...
I ja w niewieścio-porównawczych studjach
Ten sam mam długich rozmyślań mych cel.

Lecz co najświętsze, leży w duszy głębi!—
Nigdy z niej w słowach nie wyjdzie na świat—
Bo obojętność, bo i oklask ziębi
Kwiat, wypieszczony w głębi duszy kwiat!

Dla tego polki czarów i uroków
Nie odmalował mój kapryśny rym:
Bo łez, błyszczących z wspomnienia obłoków,
Nie chciałem próżno wypowiadać nim...

Dla niej nie śmiechy, nie rymowe żarty—
Przed nią ze drżeniem kolano się gnie—
Krwią chętnie dla niej zapisałbym karty,
Białe jak pierś jej w przezroczystym śnie!

O niej to myślę, gdy w wieczornej ciszy,
Chylę w zadumie pooraną skroń—
Gdy serca dźwięki, których nikt nie słyszy,
Szepcą do piosnki: dzwoń mi jeszcze, dzwoń!..

O niej to myślę, gdy w pamiątek księdze
Zżółkły kwiat znajdę, com wziął z dłoni jej,
Która przy pierwszej płomiennej przysiędze
Rozkosznie drgnęła w szczęsnej dłoni mej!

O niej to myślę, gdy po latach patrzę
Na kilka listów, kilka zbladłych kart,
Z których mi żadna lat przemoc nie zatrze
Ni pół-wyrazu, co pół-życia wart!...

O niej to myślę, gdy bezsenną nocą
Snuje się przy mnie tęsknych marzeń cień—
I gdy drżącego serca pytam: po co
Tyś przebolało tyle krwawych drżeń?...

O niej to myślę, o niej!... Gdy bez echa
Wiersz mój rozpłynie się w zapomnień śnie,
Dusza jej czysta, jak rodzinna strzecha,
Do snu wiecznego niechaj przyjmie mnie!

1 marca 1879. *H. M. Agrykola.*

— Rada miejska w St.-Petersburgu w całkowitym składzie miała szczęście przedstawić się Najjaśniejszemu Panu 4 kwietnia, o godzinie 1-ej po południu, w białej sali Zimowego pałacu.

Głowa miasta, w imieniu rady, przemówił następującemi słowy:

„Najjaśniejszy Panie! Petersburg głęboko jest poruszony i oburzony, z powodu świeżego zamachu na życie świętej Waszej Osoby. Cała ludność gorąco dziękuje Bogu za Jego miłosierdzie, iż raczył zachować po raz trzeci drogie dla Rossji życie Monarchy. My prosimy Boga, aby raczył osłaniać Ciebie przez długie lata dla szczęścia odnowionej przez Ciebie Rossji."

Po tych słowach, członkowie rady odezwali się głośnem: hurra!

Na dany znak przez Monarchę nastąpiła cisza i Najjaśniejszy Pan raczył przemówić:

„Dziękuję wam, panowie, za uczucie, wyrażone w waszem imieniu przez głowę miasta. Nigdy o nich nie wątpiłem. Zwracam się do was, panowie: Wielu z was posiada domy, powinniście zwracać uwagę na waszych stróżów i lokatorów. Powinniście pomagać policji i nie trzymać ludzi podejrzanych. Nie należy patrzeć z założonemi rękami na to, co się u nas dzieje. Wkrótce człowiek uczciwy nie będzie mógł się pokazać na ulicy. Pamiętajcie, ile to zabójstw. Dobrze, że Bóg Mnie ratował. Ale nieszczęśliwego Meżencowa wyprawiono na tamten świat. Do Drentelna także strzelano. Liczę na was, wasza pomoc jest potrzebna,—to wasz obowiązek".

Odpowiedzią na powyższe słowa było jednobrzmiące hurra.

Potem Najjaśniejsza Pani, znajdując się w sąsiednim pokoju, raczyła przywołać głowę miasta i uszczęśliwiła go kilku łaskawemi wyrazami.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Władza naukowa młodym osobom, które się kształciły w domu, pozwoliła zdawać egzamina we wszystkich zakładach naukowych rządowych żeńskich, t. j. progimnazjach i gimnazjach, jednocześnie z uczennicami tych zakładów, z warunkiem uiszczenia opłaty 10 rubli jednorazowo.

= Bank polski zawiadamia, że na mocy rozporządzenia, iż niezrealizowane kupony od listów likwidacyjnych po upływie pięciu lat ulegają zniszczeniu, kupony z dwudziestego półrocza od rzeczonych listów z terminem spłaty 1 czerwca 1874 r. będą wymieniane w kasie banku tylko do 1 czerwca r. b.

= Podobno kolej warszawsko-wiedeńska ma dać akcjonarjuszom dywidendę za rok zeszły w stosunku 11%.

= Z powodu trudności jakie ma kasa miejska przy ściąganiu należności za wodę wodociągową od właścicieli domów, polecono nadal inżenierom wodociągów dozwalać na połączenie prywatnych rur wodociągowych z miejskiemi, jedynie na zasadzie kwitu kasy miejskiej, dowodzącego już dopełnionej zapłaty należności za wodę.

= Część ulicy Marszałkowskiej wkrótce już zostanie wybrukowana granitem norwezkim; na podjęcie tej roboty, bez dostawy materjału, magistrat ogłasza licytację.

= Jak wiele innych instytucyj i zakładów publicznych w Warszawie, tak też i apteki przeważnie skupione są w centrum miasta. Od czasu więc jak granice miejskie szybko się coraz dalej posuwają, puste ulice zubudowują—odległość aptek bardzo przykro daje się uczuwać. Słyszeliśmy też, że na tę niedogodność zwrócono już uwagę i zapewno otwarte zostaną czy to nowe apteki, czy też filje dawniejszych.

= Na odbytych w magistracie wyborach cechu stolarzów warszawskich wybrani zostali na lat trzy: starszym p. Jan Kolbiński, podstarszym p. Józef Kurtz.

= Jedna z tutejszych fabryk zbudowała już kilka omnibusów odpowiedniej konstrukcji dla przewożenia aresztantów; wkrótce więc zamiast pieszego konwojowania, więźniowie z domu badań przewożeni będą niemi wrazie potrzeby do sądów.

= Kilka setek drzew iglastych, przeważnie świerków, świeżo posadzono znowu w ogrodzie Saskim.

Z czasem, drzewa te wieczną swą zielenią wiele dodadzą uroku ogrodowi — posiadającemu choć bardzo piękne, ale wyłącznie liściaste drzewa.

Ogród nasz z każdym dniem zyskuje na ozdobach

= W zakładzie kąpielowym w Busku nowy dzierżawca w tych dniach rozpoczyna już szereg robót meljoracyjnych; w tym celu sprowadza on na miejsce rzemieślników z Warszawy.

= JW. hrabia Kotzebue w tych dniach raczył zwiedzić zamkową pracownię artysty-rzeźbiarza p. Syrewicza.

Z pomiędzy prac w marmurze kararyjskim, JW. hrabia zwrócił uwagę na pomnik jenerała Roden zmarłego w Bułgarji.

Zasłużyły również na pochwałę biusta Leopolda Kronenberga, Dominika Zielińskiego, Wojciecha Gersona i szereg projektów do pomników.

= Znany artysta-malarz, zamieszkały w Krakowie, Abramowicz Stanisław, pragnąc przyczynić się do ofiar funduszu, jaki ma powstać na rzecz wdowy i sierot po ś. p. F. Tegazzo z wystawy i sprzedaży obrazów, przysłał do Warszawy upoważnienie, ażeby w razie sprzedaży dwóch jego obrazów znajdujących się na wystawie „uczta Wierzynka" i „dama z medaljonem", pewna część zapłaty, t. j. 100 rs. z pierwszego, a 25 rs. z drugiego, obrócone zostały na zwiększenie wspomnionego funduszu.

= Przy programach na koncert szopenowski następujące panie raczyły się zająć rozprzedażą:

Przy wejściu od teatru wielkiego, panie: z hr. Krasińskich Ludwikowa Górska, księżna Czetwertyńska, z Epsteinów hr. Rzyszczewska.

Przy wejściu od teatru rozmaitości, panie: Edwardowa Leowa, Marja Erlichowa, Marja Hantkowa.

Oryginalny pomysł pana Żeleńskiego, sprowadzenia trzech najlepszych pianistów tutejszych na estradę, przychodzi do skutku — każdy z nich talent swój niesie w ofierze ku czci Chopina.

= O występach Dawizona w Ameryce pomieściła w tych dniach ciekawą rzecz *Frankfurter Zeitung*.

Autor zbija przedewszystkiem twierdzenie, jakoby tu skonstatowano pierwszy objaw choroby umysłowej wielkiego artysty.

Nie wpłynęły też na to ani podróże ani występy, których zresztą wyliczono tylko 75 w przeciągu ośmiu miesięcy.

Przez ten czas zebrał Dawizon 47,851 dolarów.

Dalej rozszerza się autor nad pojedyńczemi występami naszego słynnego ziomka.

Gdy wszedł jako Otello na scenę nowojorską, wybuchł nieopisany entuzjazm.

Mistrz tragedji kilkadziesiąt razy zaczynał swą wielką mowę i kilkadziesiąt też razy zagłuszano go oklaskami.

Z lóż rzucano na scenę białe gołębie z kolorowemi wstęgami, padły też u stóp Dawizona tysiączne wieńce i bukiety...

Artysta sam wyraził się, iż nigdy nie spodział się tak gorącego przyjęcia.

Owacjom nie było też końca, gdy Dawizon skończył swą potężną kreację...

Tak — byłto kolos, który siłą swego genjuszu imponował nawet zimnym i spekulanckim synom nowego świata!

= Podobno istnieje projekt wydawania w Petersburgu pisma tygodniowego illustrowanego w języku polskim; myśl tę podjął jeden z przedniejszych petersburskich wydawców.

= Wczoraj w czwartym oddziale warszawskiego sądu okręgowego rozpoznawany był interesujący spór prokuratorji, jako przedstawicielki interesów skarbu, z właścicielami nieruchomości nr. 1346 *b*, panami M. i S. w przedmiocie serwitutu widoku i światła służącego tej posesji.

Za prokuratorją przemawiał obrońca prokuratorji p. Lauber, sprawy panów M. i S. bronili adwokaci przysięgli pp. Krysiński i Wrotnowski.

Sąd odroczył wydanie wyroku do dnia 28 b. m.

= Fakt przykry...

W Płocku chłopiec *czternastoletni* J... odebrał sobie życie przez powieszenie!

Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

= Państwo *** nieszczególnie żyli ze sobą.

Pan *** umarł.

Przyjaciołka pani *** przychodzi ją pocieszać i zastaje młodą wdowę tonącą we łzach.

— Zmiłuj się kochanko — powiada przyjaciołka— trudnoż znowu tak oddawać się rozpaczy; nieszczę-

ście... niema rady, ale łzy twoje, choćbyś ich całe potoki wylała, nie wskrzeszą nieboszczyka.

— Wiem ja o tem dobrze—odpowiada pani ***—i dla tego pozwalam sobie płakać.

= Wypadki.

* Nagła śmierć.

Struszewski Franciszek, dymisjonowany żołnierz, lat około 40 liczący,— przybyły onegdaj do Warszawy, stały mieszkaniec gminy Kozłowo—wczoraj w nocy w domu nr 10 przy ulicy Nizkiej zmarł nagle z niewiadomej przyczyny.

* Nieostrożna jazda

Dwie kobiety jechały wczoraj Wolską ulicą na bryczce jednokonnej.

Koń przeląkł się, a niedość silnie trzymany, rzucił się w bok.

Bryczka się przewróciła, kobiety wypadły na bruk i jedna z nich złamała rękę — a druga zraniła sobie głowę.

* Skutki pijaństwa.

Wyrobnik jakiś, nietrzeźwy, przechodził wczoraj brzegiem Wisły.

Taczając się silnie i nie mając siły na powstrzymanie się wpadł w wodę.

Na szczęście dla niego robotnicy pracujący na stojącym w pobliżu statku pośpieszyli mu z pomocą i wyciągnęli go z wody żywego.

Do szpitala jednak odesłać go było trzeba

* Skutkiem nieostrożności!

W dniu wczorajszym w alejach Jerozolimskich służąca, myjąc okno na pierwszem piętrze w domu pod numerem 36, stanęła nieoględnie na gzymsie, który się załamał pod jej ciężarem.

Biedaczka spadła na ulicę.

Potłukła się ona niebezpiecznie.

* Przejechanie.

Dorożkarz nr 421 wczoraj po południu na ulicy Żelaznej najechał na $3\frac{1}{2}$-letnią dziewczynkę, bawiącą się na mostku.

* Sadze.

W piekarni p. N. na Wspólnej, nr 15, zapaliły się sadze.

Mieszkańcy ogień ugasili przed przybyciem straży.

W domu nr 4 przy ulicy Bagno również sadze zapaliły się w kominie.

I tu mieszkańcy sami ugasili pożar w zarodku.

— Na zasadzie §§ 79, 80 i 81 Najwyżej zatwierdzonej ustawy Towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojowników, prezes warszawskiego zarządu okręgowego, jenerał-adjutant hrabia Kotzebue, raczył naznaczyć na piątek 13 (25) kwietnia r. b. o godzinie 11-tej zrana, w b. zamku królewskim ogólne roczne posiedzenie członków Towarzystwa, celem odczytania sprawozdania rocznego, wyboru nowych członków zarządu okręgowego w miejsce ubytych i wychodzących z kolei, oraz wybrania komisji rewizyjnej. Zawiadamiając o tem, warszawski zarząd okręgowy ma zaszczyt prosić wszystkich panów członków należących do warszawskiego oddziału Towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojowników o przybycie w oznaczonym dniu i czasie do zamku, celem uczestniczenia w ogólnem zebraniu. (2—3)

Nekrologja.

† W dniu 23 b. m., to jest we środę, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza św. za dusze z familji Magdaleny **Gawareckiej**, a to z legatu przez niegdy Magdalenę Gawarecką uczynionego; o czem nadzór cmentarza interesowanych niniejszem zawiadamia. —7642

† Msza św. żałobna odprawiać się będzie w dniu jutrzejszym, to jest dnia 23, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych za spokój duszy ś. p. Wojciecha **Korczakowskiego,** na które żona i rodzina uprzejmie zaprasza przyjaciół i znajomych. —7687—

† We środę, dnia 23 kwietnia, jako w dzień imienin ś. p. Wojciecha **Komosińskiego,** b. sędziego apelacyjnego, odprawioną będzie za spokój jego duszy wotywa żałobna, w kościele Panny Marji na Nowem-Mieście, o godzinie **10-tej** zrana, na którą w smutku pozostała żona zaprasza familję, przyjaciół i znajomych. —7712—

† W dniu 23 b. m. i r., jako w 18 rocznicę skonu ś. p. Wojciecha **Pemiechowskiego,** b. urzędnika magistratu m. Warszawy, odbędzie się msza żałobna o godzinie **10-tej** zrana za spokój duszy jego, w kościele na Powązkach, na którą pozostała rodzina zaprasza przyjaciół i kolegów zmarłego.

† Dnia 23 kwietnia, jako w dzień imienin ś. p. Wojciecha **Grochowskiego,** odbędzie się wotywa, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, na którą pozostała wdowa z pięciorgiem dzieci zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych. —7741

† W dniu jutrzejszym, jako w rocznicę imienin ś. p. Wojciecha **Oliwińskiego**, b. artysty teatrów warszawskich, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała wdowa wraz z córkami zaprasza familję i znajomych. —7773—

† Dnia 23 b. m., to jest we środę, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Feliksa **Gnuss,** dentysty, odprawioną zostanie wotywa w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, o godzinie **10-tej** zrana, na którą pozostała żona z dziećmi zaprasza familję, przyjaciół i kolegów. —7769—

† We czwartek, dnia 24 b. m. i r., o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Antoniego **Ankiewicza,** na które brat zaprasza rodzinę, kolegów i przyjaciół zmarłego. —7779—

† W sobotę, 26 kwietnia, jako w rocznicę zgonu ś. p. Leopoldyny **Lachnickiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kaplicy grobowej na Powązkach, o godzinie **10-tej** zrana. —7683—1—3

† Ś. p. Jan **Boguski,** b. podsędek b. sądu pokoju w Staszowie, emeryt, ostatecznie b. rejent w Radzyminie, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 21 kwietnia r. b. przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 63. Pozostała żona, córka i brat zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 23 b. m., to jest we środę, o godzinie **11-tej** zrana, w górnym kościele św. Krzyża, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie, na cmentarz powązkowski. —7778—

† Ś. p. Józef **Falencik,** b. felczer szpitala Dzieciątka Jezus, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 22 b. m., w wieku lat 25, życie zakończył. Pogrążeni w smutku rodzice, bracia i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego, na wyprowadzenie zwłok z kaplicy św. Jana w dniu 24, t. j. we czwartek, o godzinie **4-tej** po południu. —7782—

† Ś. p. Franciszek Ksawery Bogumił **Babiński,** syn Franciszka i Bronisławy z Wiewiórskich, po długiej i bardzo ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 23, w dniu 21 kwietnia r. b. przeniósł się do wieczności. Pozostali w smutku rodzice wraz z resztą rodzeństwa zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 23 kwietnia r. b. w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-tej** zrana, odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie **5-tej** po południu. —7726—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 20-go kwietnia.— Stan handlu za trzy pierwsze miesiące roku 1879 dał następujące rezultaty: przywóz 1126 miljonów franków, a zatem o 88 miljonów więcej niż w tymże czasie roku ubiegłego; wywóz 740 franków czyli o 29 miljonów franków więcej niż w roku zeszłym.

× **Paryż** 20-go kwietnia. — Pałac Burbonów odnawiany jest i przerobiany z pośpiechem na przyjęcie izby deputowanych.

× **Angouleme** 20-go kwietnia.—Magazyn ogni sztucznych eksplodował. Siedm osób zabitych. Wiele ciężko ranionych. Zdaje się, iż liczba ofiar będzie wyższa, gdy zostaną usunięte gruzy.

× **Bruksella** 20-go kwietnia —Popularne towarzystwo gimnastyczne brukselskie urządziło wczoraj wieczór w *Gymnase* wielki festyn na korzyść powodzian szegedyńskich

× **Medjolan** 19 go kwietnia. — W kolosalnej arenie medjolańskiej odbyć się ma wkrótce barbarzyńskie igrzysko walki byków, o tyle jednak zmodyfikowane, iż użyte do igrzysk zwierzęta będą miały rogi obwiązane poduszkami kauczukowemi, krew więc nie zbroczy areny.

× **Kopenhaga** 20-go kwietnia.—W tych dniach na okręcie „Ceres“ wypłynęła nowa ekspedycja naukowa, wysłana staraniem rządu duńskiego dla zbadania nieznanych części Grenlandji. Ekspedycją kieruje porucznik marynarki duńskiej Jensen, znany zaszczytnie z pełnej niebezpiecznych przygód wyprawy zeszłorocznej do wnętrza Grenlandji. Głównym celem wyprawy jest zbadanie zatok albo *fiord*, głęboko wrzynających się w wybrzeże między Holsteinbord a Egedesmunde, znanych dotychczas tylko z opowiadań eskimosów. Ruchome pola lodu zatoki (*fiordu*) Omenak poddane będą starannym badaniom naukowym, zaczynając od stacyj Jacobs-Haven i Claus-Haven. Jednocześnie czynione będą wycieczki w nieznane okolice kraju, oraz zbierane spostrzeżenia astronomiczne i inne.

× **Berlin** 20-go kwietnia.—Zmarł tu hrabia Botho Eulenburg, prezydent i dyrektor naczelnego zarządu długu państwowego, członek izby panów.

× **Berlin** 20-go kwietnia. — W różnych miejscowościach Niemiec odbywają się liczne zebrania, na których roztrząsane są kwestje ekonomiczne; zwolennicy cła protekcyjnego i wolnego handlu żywe z sobą toczą walki, dotąd wszakże niepodobna przewidzieć na którą stronę przeważy się zwycięztwo.

× **Wiedeń** 20-go kwietnia. — Dwadzieścia i ośm kolei austrjackich złożyło u stóp tronu swoje adressa. W hołdzie tym wzięły udział i koleje galicyjskie. Najartystyczniej ze wszystkich adresów wykonany jest adres kolei Karola Ludwika pomysłu, i rysunku Tadeusza Rybkowskiego Znać tu prawdziwie genjalną rękę. Obraz środkowy przedstawia wesele chłopskie, potem idą widoki: Krakowa, Lwowa i Brodów, następnie szkice z życia wieśniaczego i miejskiego.

× **Poznań** 20-go kwietnia.—Dziś przedstawiono tu operę Dopplera na tle dziejów polskich osnutą p. t. „Wanda.“

× **Lwów** 20-go kwietnia.—Opera tutejsza uda się w maju w całym składzie do Krakowa.

× **Lwów** 20 kwietnia.—Dziś odbyła się konsekracja doktora Sylwestra Sembratowicza, professora uniwersytetu, na biskupa sufragana gr. kat. diecezji.

Przegląd polityczny.

Journal de St. Petersbourg donosi, iż zamianowanie **Aleko-baszy** gubernatorem Wschodniej Rumelji zostało już urzędownie stwierdzone a wszystkie mocarstwa zgodziły się na tę nominację bardzo chętnie. Aleko-basza zatem przez lat pięć sprawować będzie rządy w rzeczonej prowincji, mając sobie do pomocy z głosem doradczym dodaną międzynarodową komisję w ciągu pierwszego roku.

Ze względu na ważne stanowisko gubernatora Wschodniej Rumelji, od którego energji i zdolności zależeć będzie utrzymanie równowagi i pokoju w tej części półwyspu bałkańskiego, nie od rzeczy będzie poznać się nieco bliżej z tą osobistością, cieszącą się ogólnem zaufaniem mocarstw traktatowych i Porty.

Aleko-basza przyjął ofiarowaną mu przez sułtana godność i w tych dniach miał opuścić Paryż, aby się na Wiedeń udać do Konstantynopola, gdzie z ust samego Abdul Hamida i wielkiego wezyra odbierze instrukcje co do swego urzędowania i administracji.

Aleko-basza jest katolickiego wyznania: nazywa się właściwie Aleksander ks. Vogorides. Ojciec jego podczas wojny krymskiej wielki wpływ wywierał na greków i sprawił, iż wytrwali wiernie po stronie Porty; miał on tytuł księcia Samos. W młodości przybył do Konstantynopola i uczęszczał do greckiej szkoły, jako urodzony bulgar. Wówczas jeszcze kościół bulgarski nie tworzył jakiejś samodzielnej, odrębnej instytucji, a pomiędzy grekami i sławianami nie panowały narodowościowe niesnaski. Tem się też tłómaczy wpływ, jaki ks. Vogorides wywierać mógł jednocześnie na greków i bulgarów. Dopiero od czasu wojny rosyjsko-tureckiej popularność tej rodziny a zwłaszcza Aleko-baszy, jako bulgarskiego odstępcy i „zausznika sułtana“, upadać zaczęła, wszelako z objęciem rządów gubernatorskich stosunki zmienią się w tym względzie na lepsze.

Aleko basza nie ma oprócz wyznania nic wspólnego z grekami.

Żona jego jest córką bogatego kupca z Konstantynopola i nie pochodzi wcale z Grecji, jak to mylnie przypuszczano.

Ks. Vogorides, syn, dzisiejszy gubernator, był podczas ostatniej kampanji posłem na dworze wiedeńskim i przedstawił się tam jako człowiek gruntownie i wielostronnie wykształcony. Posiada on wybornie języki wschodnie i europejskie; mówi płynnie po francuzku, po angielsku, po włosku i po niemiecku o tyle o ile rodowity orjentalczyk mówić może. W początkach swojej karjery dyplomatycznej zajmował różne urzędy w Berlinie, Londynie i Wiedniu. Studja odbywał w Niemczech, a szczególniej w stolicy nad Spreą.

W lecie roku 1877, wkrótce po przejeździe Midhata baszy przez Wiedeń, Porta odwołała swojego posła, a stało się to skutkiem intryg Savfeta, który umiał przekonać sułtana, że Aleko basza spiskuje z exwezyrem przeciw niemu.

Niezaprzeczenie ks. Vogorides był zapalonym zwolennikiem Midhata, jako reformatora Turcji, ale mimo to był także jednym z najwierniejszych sług sułtana i przywiązanym do tronu. Zresztą nie same osobiste intrygi Savfeta sprawiły, że dostał dymisję całkiem niespodzianie. Dyplomacja zagraniczna, a zwłaszcza austryjacka, przyczyniła się wiele do tego. Aleko basza bowiem popełnił jako dyplomata dzisiejszej daty jeden wielki błąd, a to mianowicie uwierzył kawalerskiemu słowu w potocznej rozmowie jednego z naddunajskich mężów stanu tak silnie, jak gdyby to słowo było traktatem dyplomatycznym. Pomimo wszelkich przestróg, zapewniał on swój rząd, że Austrja żadną miarą nie pozwoli na powtórne wmięszanie Serbji do walki. Znane wypadki zdyskretowały posła wobec Porty; wyprowadzony w pole, jako dyplomata, stracił swą dobrą opinję, chociaż ją jako człowiek honoru ustalił.

Później musiał dzielić los Midhata-baszy; austryjackie dzienniki nie wiedziały, coby mu zarzucić, więc znalazły błahy motyw, mający dowieść, że nie dorastał do tak wysokiej godności, jak poselstwo dyplomatyczne, gdyż pomimo ogromnego majątku nie urządził ani jednego balu u siebie w czasie całego pobytu w Wiedniu.

Aleko basza liczy obecnie lat około pięćdziesięciu; odznacza się prawością charakteru, poczuciem sprawiedliwości, bez religijnych i narodowych uprzedzeń, jest człowiekiem ścisłego obowiązku bez despotycznych skłonności i zna wybornie stosunki wschodu. Tak go przynajmniej rekomenduje *Köln. Ztng.* a jako taki może rzeczywiście budzić zupełne zaufanie na stanowisku gubernatora Wschodniej Rumelji.

Na dzień 27-go b. m. oznaczone zostały wybory na księcia bulgarskiego.

Journ. de St.-Pet zbija obawy Porty co do konsekwencji dziedziczności tronu i praw konstytucją zagwarantowanych w sprawie powiększania, lub zmniejszania granic Bulgarji; nie należy pod tem szukać zdradliwych wybiegów co do zagarnięcia Wschodniej Rumelji

Traktat berliński zaś przypuszcza Rząd dynastycz-

ny, gdyż żaden z książąt panujących nie zgodziłby się na władzę dożywotnią.

Telegramy wczorajsze przyniosły wiadomość o napadzie arnautów na terrytorjum serbskie i o potyczce z tego powodu, jaka zaszła między strażą graniczną, a najezdcami. Zła to zapowiedź budzących się instynktów grabieży i mordu na półwyspie bałkańskim.

W Macedonji również wrzeć zaczyna. Przypuszczają, że bandy powstańcze pod dowództwem czarnogórca Peko Boszkowicza liczą przeszło 7000 ludzi. Rząd prowizoryczny znajdować się ma w Bazyljewgradzie. Niezawodnie przyjdzie do zbrojnego starcia.

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta*).

Petersburg, 21-go.— Dziś przylepiono na rogach ulic rozporządzenie tymczasowego jenerał-gubernatora Hurko, zawierające w sobie następujące środki ostrożności.

Przy bramie każdego domu w Petersburgu tak dniem jak i nocą stróż ma mieć ciągły dyżur. Stróże mają uważać, aby nigdzie nie przybijano plakatów bez odnośnego zezwolenia, aby na ulicach nie rozrzucano przedmiotów szkodliwych, i aby osoby to czyniące zaaresztowali; za niedopełnienie tych obowiązków podlegają stróże karom za pierwszym razem 25 rubli lub 7-dniowemu więzieniu, a za drugim razem wydaleniu z miasta. Właściciele domów, u których stróże nie będą ciągle przy bramie, podlegają karze 500 rubli. Powyższe rozporządzenie mieć będzie moc obowiązującą w 3 dni po ogłoszeniu w *Gazecie policyjnej*.

Toż samo rozporządzenie nakazuje, aby wszyscy handlarze broni w ciągu siedmiu dni złożyli naczelnikowi miasta spis wszystkich znajdujących się w składach i magazynach broni palnej lub białej i patronów.

Wszystko to może być sprzedawane tylko temu, kto posiada pozwolenie przez naczelnika miasta. Niedopełnienie tego rozporządzenia pociągnie za sobą odebranie pozwolenia sprzedaży jak długo specyfikacja nie będzie złożoną. Sprzedaż broni bez zażądania pozwolenia pociągnie za sobą za pierwszym razem 500 rubli kary, za drugim razem konfiskata i sprzedaż całego składu.

Osoby prywatne, posiadające broń, są obowiązane o tem zawiadomić policję, i tylko tym wolno trzymać broń, którzy mają na to pozwolenie Naczelnika miasta. Osoby posiadające broń bez pozwolenia ulegną karze 500 rubli albo 5-miesięcznemu więzieniu, niezależnie od konfiskaty broni.

Moskwa 21-go.— Przez wystąpienie rzeki Moskwy ogromny tu wylew; woda dochodzi w niektórych domach do drugiego piętra, opłukuje muryKremlu—ciągła wzrasta. Straty w uszkodzonych towarach nadzwyczaj wielkie.

Konstantynopol 21-go. — Szeik ul Islam zgodził się na projekt Porty w kwestji uregulowania następstwa dziedzicznego w Egipcie na sposób zaprowadzony w państwie tureckim i oświadczył gotowość wydania odnośnego fetwak. W takim razie zostałby Halim basza następnym spadkobiercą kedywa.

Toruń 21-go.— Woda w nizinie Wisły przypływa przez zator do kanału i zalewa wiele okolic w Pusku.

Kair 27-go. — Komisja długu państwa, reklamowała ścisłe wykonanie dekretów z listopada 1876 r.

Berlin 21-go. — Mocarstwa co do kwestji wschodnio-rumelskiej zgodzić się mają w posób następujący: Tymczasowo projekt mieszanej okupacji upada. Uznany przez wszystkie mocarstwa gubernator Aleko-basza prowadzić będzie administrację w Rumelji wschodniej pod kontrolą komisji europejskiej, której funkcje przedłużone zostają na rok jeden. Milicją krajową rozporządzać będzie mógł gubernator jako siłą uzbrojoną. Gdyby porządek został naruszony w sposób groźny — w takim razie nastąpiłaby okupacja prowincji przez turecki oddział armji. Rossjanie rozpoczynają 1 maja ewakuację Rumelji wschodniej i Bułgarji.

Paryż 21-go. — Po obecnym wyroku stanowczym wyborów ścislejszych wybrano oprócz bonapartysty Godelle i radykała Blanquiego także zachowawcę Niemen Muret. Oprócz tego wybrano 5 republikanów.

Paryż 21-go. — Przy wczorajszych wyborach ściślejszych do Izby wybrano w Paryżu bonapartystę Godelle'a 6509 głosami przeciw republikanowi Clamageran (5011 głosów), w Bordeaux radykał Blanqui 6,801 głosami przeciw Lavertujou (5330 głosów). Przy innych wyborach ściślejszych odniesli zwycięztwo kandydaci republikańscy.

Cattaro 21-go.—Wielki wezyr zawiadomił telegraficznie ligę w Prisrendzie o mającem nastąpić zawarciu konwencji względem Nowego Bazaru i zawezwał zarazem ligę, ażeby odwołała stojące jeszcze w Arnantlik wojska pomocnicze.

Londyn 21-go.—Z Capetovn donoszą, że część 3-go pułku piechoty „The Baff" i „Troop" 17 pułku ułanów księcia Cambridge przybyła do fortu Tenedos nad rzeką Tugela i po wypędzeniu oddziału zulusów, składającego się z około 1,500 żołnierzy, przywróciła komunikację z kolonją Pearsona. Oczekują głównej bitwy.

Rzym 21-go. — Delegaci z Epiru wręczyli sekretarzowi jeneralnemu spraw wewnętrznych Torniellemu memorandum, w którem podnoszą, że Epir stanowi część Grecji, której mieszkańcy żądają aneksji greckiej.

Grecja bez Epiru pozostałaby bez linji obronnej. Grecja jest tak pewną co do życzeń Epiru — że gotową jest pozostawić rozstrzygnięcie plebiscytowi.

New-York 21-go. — W Eureka (Newada) wybuchł ogromny pożar, 2000 osób bez dachu. Szkodę wyrządzoną przez pożar oceniają na miljon dolarów.

Wiadomości z Havanny donoszą, że nowy kapitan jeneralny Blanco wydał proklamację, w której oświadcza, że będzie dalej prowadził politykę Campoasa.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.
Tamka nr 23. Posiedzenie 17 kwietnia.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
30	Wronia	Piszczatoska J.	Mąż nieobecny, dz. dr. 4.
14	Złota	Czyżewska Zof.	Wdowa obłożnie chora, dzieci małe, matka stara.
47	Pańska	Wojcik Marja	Wdowa, dzieci drobnych 3.
34	Piękna	Muszyńska Iz.	Mąż nieobecny, chorowita, dzieci drobnych 3.
30	Wronia	Nowakoska M.	Wdowa, dzieci drobnych 4.
30	Wronia	Tarnoska Alb.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
48	Solec	Szymanowska	Mąż nieobecny, dz. dr. 4.
428a	Pr. Szeroka	Wyżykowska	Wdowa, dzieci drobnych 3.
53	Czerniako.	Przybyłecka M.	Niewidoma
31	Solec	Serafin Józefa	Mąż nieobecny, ciężko chora na oczy, dzieci małe.
9	Przyrynek	Mierzejewska T	Wdowa, chora na nogę, dz. dr. 3.
5	Długa	Chajkowska M.	Wdowa, dzieci drobnych 5.
7	Dunaj wąz.	Cacek Antonina	Niewidoma.
23	Nowe Mias.	Jakubowska A.	Wdowa, dz. dr. 4, matka stara.
12	Browarna	Czystoska Teo.	Wdowiec, dzieci drobnych 3.

— Obecnie trzeba być chyba nieprzyjacielem własnej kieszeni, ażeby kupować wyroby zagraniczne, zwłaszcza w rodzaju tych których nabycie produkcja miejscowa ułatwia. Bo porachowawszy ciągle zwiększające się ażio od pieniędzy, rozkładające się na koszta nabycia towaru we właściwej fabryce, transporta i cła złotem opłaconego, nie licząc już zysku sprzedającego, przekonać się można, że za każdy taki towar z zagranicy sprowadzony prawie pdowójna cenę płacić trzeba.

Najlepiej się to pokazuje na towarach drobnych, wyrobach galanteryjnych, pugilaresach, cygarnicach, portmonetkach i t. d. Istniejąca w Warszawie fabryka **p. J. Hoppestanda przy ulicy Mazowieckiej nr 2** sprzedaje wszystkie te wyroby po cenie połowicznie tańszej, magą zarazem dokładnością, trwałością i ozdobniścią wyrobu nietylko współzawodniczyć z zagranicznemi fabrykami, ale nawet przewyższyć je w wielu razach. P. Hoppestand w tych dniach udaje się za granicę, pragnąc w najznakomitszych tamecznych zakładach o najgustowniejsze wzory się postarać.

TEATR WIELKI. Dziś: Trubadur. Jutro: Syn Puszczy.
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś: Rodzina Fourchambault.

Kurs giełdy warszawskiej,—dnia 22 kwietnia 1879 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin a vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	153.22½—15.—153—152.85	153.15	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	—.— —.—	10.42	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	124.65—50—35.	124.65	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	133.20—5	133.50	—.

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100.	—.—	—.—	—.—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—.—	100.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	100.15	100.30	—.—
„ „ „ małe.	100.—100.15	100.30	—.—
Listy zast. m. War. serji I.	96.55	96.70	—.—
„ „ „ II.	96.55	96.70	—.—
„ „ „ III	95.55	95.75	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże.	89.25	89.45	—.—
„ „ małe.	—.—	89.75	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—.—	238.—	—.—
„ „ 1866.	—.—	233.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—
II Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—

Akcje i Obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel.	—.	—.—	—.—
za rs. 125	—.	—.—	257.—
Akc. dr. ż. War.-W. rs. 100	—.	—.—	90.50
Akc. dr. ż. War.-B. rs. 100	—.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. War.-Terespols.	—.	—.—	136.—
Akc. dr. ż. Fabr.-Łódzkiej.	—.	—.—	121.—
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—.	266.—	—.—
Akc. Banku Dyskon. w War.	—	270.—	265.—
Akc. Banku Handl. w Łodz.	—.	—.—	253.—
Akc. War. tow. ub. od ognia.	—.	—.—	—.—
Akc. War. tow. fabr. cukru	—.	—.—	700.—
Akc. tow. fab. cukru Józefów	—.	—.—	2 8.—
Akc. Dobrzel. tow. fab. cukru	—.	—.—	580.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loew.	—.	—.—	—.—
Akc. towarz. fabryki machin	—.	—.—	—.—
Akc. towarz. Łazien. i Łaźni	—.	—.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. 133⅓ nowych 166⅔ zastawnych m. Warszawy serji I i II 29⅙ m. Łodzi 237½ listów likwidacyjnych 156⅔ **obligów skarbowych — pożyczki prem.** 1-ej emisji 2-ej emisji —

Monety: Półimperjały rs. —.— —.— **Sztuki dwudziestofrankowe** rs. —.— **marki niemieckie rs. — kop. — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. — —**

— *Dyrekcja Towarzystwa drogi żelaznej nadwiślańskiej*, na zasadzie § 64 ustawy, ma honor zaprosić pp. akcjonarjuszów Towarzystwa na zwyczajne i nadzwyczajne ogólne zebrania, mające się odbyć w dniu 30 kwietnia (12 maja) 1879 roku o godzinie 1 z południa w St.-Petersburgu w biurze dyrekcji (róg placu Admiralicji i ulicy Grochowej nr. 1—8, lokalu 7).

Przedmiotem zwyczajnego zebrania będzie:

1) wysłuchanie relacji komisji rewizyjnej ze sprawdzenia rachunków za rok 1878 i wydania decyzji na wniosek tejże komisji, a także co do bilansu i sprawozdania rocznego, przedstawionych przez dyrekcję.

2) wybór na miejsce wychodzących: jednego dyrektora i 4-ch zastępców dyrektorów.

Przedmiotem zajęć nadzwyczajnego zebrania będą:

1) przedstawienie dyrekcji co do rozdziału budżetu, zatwierdzonego przez ogólne zebranie w dniu 6 listopada r. z. na dwie części: dla głównej linji i dla drogi obwodowej;

2) przedstawienie dyrekcji o konieczności przedłużenia drogi nadwiślańskiej od m. Lublina do m. Tomaszowa i granicy austryjackiej, jak również co do budowy posiłkowej gałęzi drogi od stacji Chełm lub Dorohusk przez Hrubieszów do miasteczka Tyszowce.

Przytem dyrekcja ma zaszczyt nadmienić:

a) na zasadzie § 47 i 48 ustawy Towarzystwa za prawych właścicieli świadectw tymczasowych lub akcyj imiennych uznane będą te osoby, na imię których też świadectwa lub akcje wydane i zapisane będą w księgach Towarzystwa przed terminami poniżej podanemi; co się zaś tyczy prawa posiadania akcyj bezimiennych, to ono służy okazicielowi takowych;

b) że przyjmowanie deklaracyj i przepisywanie świadectw tymczasowych dopełniane będzie codziennie z wyjątkiem dni świątecznych i galowych od godziny 12 do 3 po południu w biurze dyrekcji, i że czynności te, odpowiednio do § 67 ustawy, ustaną na dni 14 przed dniem wyznaczonym na ogólne zebranie, t. j. o godz. 3 po południu d. 16 (28) kwietnia 1879 r.;

c) pełnomocnicy właścicieli świadectw tymczasowych, w celu zyskania prawa uczestniczenia w ogólnem zebraniu, winni przedstawić dyrekcji swoje plenipotencje nie później, jak na dni 14 przed ogólnem zebraniem;

d) właściciele akcyj bezimiennych, chcący uczestniczyć w ogólnem zebraniu, obowiązani są przedstawić dyrekcji osobiście lub przez należycie umocowanych pełnomocników, nie później jak na dni 14 przed ogólnem zebraniem, będące w ich posiadaniu akcje Towarzystwa, albo dowody z depozytu lub zastawu takowych z oznaczeniem na nich numerów akcyj;

e) pełnomocnicy właścicieli akcyj imiennych winni w terminie powyższym złożyć swoje plenipotencje;

f) złożone dowody wartościowe, po skończeniu ogólnego zebrania, zwracane będą za zwrotem wydanych na nie pokwitowań. —7519—1—3

— **Rada lekarska** w Petersburgu pozwoliła wprowądzać do kraju kapsulki smołowe Guyot'a tak zbawienne i tak skutkujące w wypadkach kataralnych, dychawicznych i suchotniczych. Dwie kapsulki używane przed jedzeniem sprowadzają już śpieszną ulgę. Całe leczenie się niemi wypada po 4 do 5 kop. dziennie. Dla uchronienia się od naśladowanych, żądać należy flakonika z etykietą, na której podpis Guyot'a jest trójkolorowo odbity.

Kapsulki Guyot'a znajdują się prawie we wszystkich aptekach. 5—5—21229—

— Doktor Antoni **Wnorowski** wyjechał za granicę. (1—1) —7,681—

— Doktor **Mączewski** zamieszkał przy ulicy Grzybowskiej nr 57; przyjmuje chorych od 4-tej do 6-tej po południu. (1—3) —7,680—

— Dr **Jan Kleinadel** powrócił do Warszawy i mieszka jak dawniej przy ulicy Senatorskiej nr 5, na 1-szem piętrze. (1—3) —7,738—

— **Dr E. L. Zórawski**, mieszka obecnie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście nr 31, naprzeciw skweru. Przyjmuje chorych codziennie od 4-ej—6-ej po południu. 3—6—7106—

— Wszelkie roboty rzeźbiarskie i sztukatorskie wykonywają się w **Pracowni** przy ulicy Mokotowskiej nr 23. —7757—1—6

— **Dr Maurycy Żebrowski** ordynować będzie tak jak w roku zeszłym w Gleichenbergu (w Styrji) a w sezonie zimowym w Meranie. —7000—2—6

— **F. Englisz,** adwokat konsystorski, przeniósł kancelarję z ulicy Kapitulnej na *ulicę Świętokrzyzką* pod nr 5. Przyjmuje klientów rano do godziny 10-ej, a po południu od 4-ej do 7-ej. 3—3—6853—

— ***Michał Rosenbach, adwokat przysięgły.*** Rymarska, 8. Przyjmuje do 10-ej rano i od 5-ej—7-ej po południu. 4—6—6944—

— Pani ***Aniela Ciechanowska,*** właścicielka magazynu mód w domu nr 47 przy ulicy Nowy-Świat, powróciła z zagranicy zaopatrzywszy zakład swój w najświeższe *modele kapeluszy, pióra i kwiaty* z najlepszych fabryk, oraz wszelkie nowości. —7228—3—3

— Pracownia sukien i okryć damskich Karoliny ***Piwowońskiej,*** przeniesioną została z ulicy Świętojańskiej na róg Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala nr 2. —7694—1—3

— Pani Marja ***Trzcińska,*** właścicielka magazynu przy ul. Czystej nr 2, powróciła w tych dniach z zagranicy, zaopatrzywszy swój magazyn w świeże modele i różne nowości. —7510—

— Okowity niema dowozu.

STAN POWIETRZA.

Dziś rano ciepła st. 9 w południe ciepła st. 14 (Reomura 765 Odmiana.)

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 6 cali 8.

PRACA KOBIECA.

P. MARJA CALORI

HELJOMINIATURY.

Wystawa ulica Wierzbowa gmach teatralny. Mieszkanie hotel Paryzki Nr 64.

WIELKI WYBÓR

OBIĆ PAPIEROWYCH

odznaczający się tanością,

gustem i trwałością,

W SKŁADZIE

A. LUBELSKIEGO i S-ki

15. MIODOWA 15.

1—0 — 7749 —

!Ważne dla PP. Aptekarzy!

MIÓD BIAŁY LIPIEC

po rs. 8 za pud

W Składach Win i Towarów Kolonjalnych

Lucjana Krupskiego,

przy placu Ś-go Aleksandra Nr 3-ci i w Bazarze Rybińskiego Nr 22.
1—6 — 7649 —

Potrzebny jest Wspólnik z kapitałem

od rs. 3000 do 6000,

do interesu przemysłowo-rękodzielniczego, dobrze procentującego. Wiadomość w Zakładzie Przewozu Towarów pod firmą: **K. Jackowski & L. Krajewski.**
1—3 — 7747 — ulica Kanonja Nr 4, I-sze piętro.

(Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone przez Władzę Lekarską, na ogólnych zasadach handlu.)

NIE KUPUJCIE PUDRÓW

nie spróbowawszy mokrego Pudru.—Żaden ze środków kosmetycznych nie pozyskał tak olbrzymiej popularności przy toalecie damskiej, jak różnych gatunków pudry. Użycie jednak tego niewinnego środka przedstawia się nader subiekcjonalną operacją. Temperatura powietrza i wyparowanie twarzy, zmusza aby używające pudru powtarzały to kilkakrotnie na dzień. Puder zaś który my tu zalecamy, płynny pod nazwiskiem „La beaté Etternelle") rozstrzyga to zadanie raz na zawsze; użyty raz na dzień przy toalecie porannej, pozostaje niezmiennym do dnia następnego. Cena rs. 1 kop. 50. **Kosmetyczny Magazyn Dobrzańskiego,** Hotel Angielski, ulica Wierzbowa.
1—12— —7777—

Warszawska Fabryka Lasek i Wyrobow trzcinowych.

Kantor i Skład—Długa Nr 43

LASKI wszelkiego rodzaju **po cenach nizkich.**

Kupcom odstępuje się stosowny rabat. 3—3 — 6738 —

1,000 rs.

Jest do wypożyczenia na hypotekę domu murowanego w Warszawie. — Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Nr 39, mieszkania 11.
—7697—1—3

Fortepian

mahoniowy, używany, za rs. 40; Łóżko mahoniowe, Stoły, a także Krowa, są do sprzedania pod Nrem 4, przy ulicy Wolskiej, wiadomość u szwajcara. —7664—1—1

Potrzeba jest

kilku Uczniów,

do pracowni ubiorów męzkich M. Racinowskiego.—Ulica Długa Nr 587/21, mieszkania 16
—7696—1—2

Potrzebną jest zaraz

Piastunka,

w średnim wieku, zaopatrzona w dobre świadectwa.—Adres: ulica Krucza Nr 10, mieszkania 6, drugie piętro. —7703—1—1

MAMKA

jest do umieszczenia u akuszerki F. K. Alea Jerozolimska Nr 21. —7670—1—1

Nie rwać Zębów!

Starszy Felczer, uwalnia od bólu zębów popsutych każdego cierpiącego, bez użycia jakiego bądź narzędzia, sposobem przez Władzę Lekarską za nieszkodliwy uznanym. — Adres: Krakowskie-Przedmieście Nr 20, na dole w dziedzińcu, naprzeciw ulicy Hrabiego Berga.
J. WOLFF, Felczer Starszy.
—7633—1—6

OPERATORKA ODCISKÓW

podejmuje się operacji takowych. Najboleśniejsze i zadawnione odciski operuje bez bólu i użycia ostrych narzędzi w ciągu 5 minut.
Osoby interesowane przyjmuje każdodziennie od godziny 10 do 12 i od 3 do 5-tej.
Ulica Niecała Nr 8. parter prawy.
—7534—2—6 **BIELIŃSKA**

Fabryka Kwiatów

E. ŁAPIŃSKIEJ,

poleca Szanownym Damom duży wybór girland i bukietów na obecny sezon; obstalunki na Królestwo i Cesarstwo, wykonywa w najkrótszym czasie. — Wierzbowa Nr 3, wprost Teatru. —7721—1—12

CIPS Mularski, Stukatorski i Rolniczy.

Fabryka przy Czerniakowskiej,

wprost Fabrycznej.
Zamówienia przyjmują:
Fabryka sztukaterji, Zgoda Nr 6
i Fabryka kafli, Wilcza Nr 5.
—7668—1—12

Sklep

jest do odstąpienia zaraz na Krakowskiem-Przedmieściu, pod Nrem 1, z całem urządzeniem.—Wiadomość na ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 67, w sklepie kapeluszy męzkich.
—7667—1—3



Jest do sprzedania

PIANINO

bardzo mało używane. — Senatorska Nr 6, u fortepianisty. —7730—1—3

Dla Kobiety.

Jest do odstąpienia zaraz **bardzo korzystny interes.**—Wiadomość w Kiosku na Senatorskiej. wprost Miodowej. —7751—1—1



Jest do sprzedania

Fortepian

za 400 rubli.—Widzieć można od godz. 8 do 9 rano i od 4 do 6 po południu, Krakowskie-Przedmieście Nr 93, mieszkania 1.
—7752—1—3

10 Luster średniej wielkości,

szkło grube szlifowane, w oprawie mahoniowej, orzechowej i dębowej, robota urzędowa, znajdują się do nabycia w Składzie szkła, porcelany i fajansu, ulica Podwal Nr 7.
—7723—1—3



Jest do sprzedania

Fortepian

krótkiego fasonu, o 6-ciu oktawach, w dobrym stanie, za rs. 70.—Chłodna Nr 37, wiadomość u stróża. —7676—1—1

FORTEPIAN

mahoniowy, o 7-miu oktawach, z przyjemnym głosem, za nizką cenę jest do wynajęcia, przy ulicy Nowogrodzkiej i róg Brackiej Nr 1, w lokalu Nr 15. —7716—1—3

W biurze Powiatu Grójeckiego Gubernii Warszawskiej, otworzyły się miejsca dla pięciu

Kancelistów,

znających dostatecznie język ruski, dwóch z płacą roczną po rs. 180 a trzech po rs. 120. Mający zatem chęć otrzymania jednej z powyżej wymienionych posad, mogą się zgłosić do tegoż biura Powiatu z odpowiedniemi świadectwami kwalifikacyjnemi o ile może być najspieszniej. 1—3—7636—

Za rs. 3,000 w gotowiźnie jest do sprzedania

Kolonja szlachecka,

o 18 wiorst odległa od Warszawy a 4 wiorsty od stacji kolei, rozległości 27 mórg 166 prętów z łąką, laskiem, obszernym domem mieszkalnym, zabudowaniami gospodarskiemi i ogrodem owocowym.—Wiadomość: ulica Samborska Nr 1/1920/1 na 1-m piętrze Nr 7 mieszkania, o godzinie 3-ciej po południu.
1—2—7686—

Magazyn pod firmą

E. WILCZYŃSKA,

Plac Teatralny Nr 7, pierwsze piętro.

Po powrocie właścicielki z Paryża, zaopatrzony został w wielki wybór modeli kapeluszy i sukien, tudzież kapeluszy własnego wyrobu, kwiatów paryzkich, woalek i t. p. artykułów mody; takowe przedmioty firma sprzedaje po cenach jaknajprzystępniejszych, *li tylko* w Magazynie przy Placu Teatralnym Nr 7 pierwsze piętro. Wszelkie obstalunki pojedyncze jak i całych wypraw, tak ze swoich jak i powierzonych materjałów, Magazyn jak najstaranniej wykonywa podług modeli pierwszych domów paryzkich. 1—2—7662—

Instytut Leczniczy

Ścieśnionem Powietrzem
Dra Wincentego Brodowskiego

Nowy-Świat Nr 34)

Przyjmuje chorych (codziennie oprócz świąt od godziny 9-tej rano do 3-ciej po południu) z chronicznemi zapaleniami: krtani, oskrzeli i płuc, a równie też cierpiących na astmę, suchoty i głuchotę i na choroby nerwowe powstałe z ogólnego osłabienia.
1—0 — 7129 —

Na Nowej Pradze, jest do sprzedania przeszło

800 łokci Placu.

Wiadomość na Nowej Pradze, w domu p. Sowińskiego, w sklepie norymberskim, naprzeciw apteki. —7725—1—1

Ważne dla pp. Majstrów.

Można dostać **cholewek damskich,** z niską i z wysoką gumą, z jedwabną i zwyczajną: z czem polecam się łaskawym interesantom.—Ulica Nowo-Senatorska, hotel Litewski, mieszkania Nr 42. —6669—3—3

Kąpiele Rzymskie

Krakowskie-Przedmieście Nr 52,

otwarte codziennie od godziny 8 z rana do 10 wieczorem,—w Niedzielę i Święta, tylko wanny i prysznice do godz. 1ej z południa. —22597—28—0

Przysposabianie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Talizman Piękności.

Crême Camélia

jest to krem koloru blado-matowego, który cerze nadaje tę nieopisaną świeżość i gładkość, które tylko młodość cechują. Słoik rs. 2

Crême Imperatrice

posiada te same zalety, jest koloru cielisto-różowego i białego i nadaje cerze naturalną świeżość i białość. Słoik rs. 1 kop. 50.

Crême de Lys.

Preparat na częsty użytek służący, jest koloru tylko białego, który nadaje cerze prawie przezroczystą białość. Słoik rs. 1.

Powyższe kosmetyki nadeszły świeżo z Paryża i są do nabycia wyłącznie **w Perfumerj**

ALEKSANDRA KOCHA

ulica Nowo-Senatorska Nr 4.
11—12 — 4009—

WAŻNA WIADOMOSC
DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.
na obecny
SEZON
otrzymaliśmy **WIELKI WYBÓR Garderoby Mężkiej:**

Czarne garnitury: Frakowe, Tużurkowe i Żakietowe; Garnitury Myśliwskie i Ranne, oraz różne Palta zimowe i jesienne. różne Burki, Kurtki do polowania, Kurtki futrzane i t. p., **oraz WIELKI WYBÓR UBRAŃ DZIECINNYCH.**

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż się znajduje w Magazynie moim przeszło 500 sztuk Kamizelek aksamitnych, pliszowych i kortowych, od Rs. 2 kop. 25 do Rs. 5.

Z uszanowaniem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkow. 42—0—103—

Do odstąpienia z powodu słabości
ZAKŁAD NAJMU KARET I POWOZÓW
od lat kilkunastu egzystujący, za rs. 8000, przynoszący przeszło 60%. Wiadomość w Zakładzie przewozu towarów **K. Jackowski i L. Krajewski**, ulica Kanonia Nr 4, pierwsze piętro. —6 — 7076 —

KĄPIELE
W HOTELU EUROPEJSKIM
znacznie powiększone, odnowione i urządzone z wszelkiemi udogodnieniami, wraz z nowo urządzonym oddzielnym prysznitzem otwarte są codziennie od godziny 7-mej rano do 10-tej w wieczór.

Wejscie przez bramę główną od Krakowskiego-Przedmiescia.

4—4 — 6362 —

WIADOMOŚĆ NA CZASIE
dla Panów Obywateli oraz Budowniczych.
Niżej podpisany wykwalifikowany majster brukarski, podejmuje się wszelkich robót w zakres fachu tego wchodzących, z materjałem lub bez. Posiadam również znaczny zapas kamieni brukowych kostkowych i innych, stosownie do życzeń Panów Obywateli. Podejmuję się także układania cegły lub kamieni pod asfalt, poręczając za akuratność i pośpiech w wykonaniu robót, po cenach jak najumiarkowańszych w Warszawie i na prowincji. Polecając się Szanownym Panom, mam honor zawiadomić o stałym mojem zamieszkaniu, w domu własnym przy ulicy Pańskiej Nr 77 policyjny.

Wojciech Kowalski, majster robót rządowych.

4—6 — 6460 —

W tych dniach otwartą została
Fabryka Zapałek „Warszawskich"
W. DOMAŃSKIEGO i S-ki
na Pradze przy ulicy Wołowej Nr 243/4.

Zapałki te wyrabiane na sposób szwedzkich **oryginalnego** kształtu, tworzą rodzaj słupka, w którym zapałki obsadzone są na spólnej podstawie, na spodzie której znajduje się massa, służąca do zapalania odłamanych z wierzchu pojedyńczych zapałek.

Oszczędność, praktyczność i łatwość zapalania stanowią zalety nowego wyrobu.

Cena 1 słupka kop. 2½ (gr. 5).

Główna sprzedaż w sklepie w-ej **Wandy Umińskiej**, Senatorska Numer 5, gdzie również przyjmują się zamówienia. 4—6 — 6799—

WIELKI WYBÓR GOTOWYCH
ROLET DO OKIEN
płóciennych, drewnianych i kolorowych, po cenach bardzo przystępnych poleca

SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH
SEWERYNA MAZUR i S-ki.
Plac Teatralny, obok Ratusza. 3—0 — 6864 —

MAGAZYN
Ubiorów Mężkich
Jana Stefańskiego,
przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 19,

poleca się Szanownej Publiczności z doborem najświeższych materjałów na obecny sezon.—Wszelkie obstalunki tak z własnych jak i powierzonych materjałów, wykonywa z wszelką starannością podług najświeższych żurnali i na czas oznaczony. również Magazyn zaopatrzony w wielki wybór roboty gotowej.

Z uszanowaniem

15—0—4232— **J. Stefański.**

Poszukuje się
Wspólnika,
do interesu bardzo rozgałęzionego. z kapitałem od 1500 do 2000 rubli. Wiadomość ulica Chmielna Nr 26 mieszkania 10. od 2 po południu do 6. 2—3 — 7533 —

Zakład Naukowy
utrzymywany od lat dwóch przez
Wojciecha Górskiego
przy ulicy Miodowej **przeniesiony został na ulicę Danielewiczowską Nr 4A.**

3—3 — 7340 —

Przyjmuje się
Bieliznę do prania,
ulica Dobra (róg Bednarskiej) Nr 26, w oficynie gdzie drukarnia, na 1-em piętrze.

E. Raczkowska.

2—3 — 3884 —

OSOBA mogąca pożyczyć rs. 200, otrzyma w procencie mieszkanie, życie, opranie, tudzież wszelkie wygody. Wiadomość powziąć można w Zakładzie Przewozu Towarów **K. Jackowski i L. Kzajewski**, ulica Kanonja Nr 4, pierwsze piętro.

4—6 — 7075 —

MASZYNY DO SZYCIA
RĘKAWICZEK
Wiedeńskie L. F. Roth
z medalem
sprzedaje **najtaniej** w Warszawie
po rubli 66 za sztukę
Pollack Schmidt
Krakowskie Przedmieście Nr 7.
8—0 — 4180 —

Rzadkość Bibljograficzna.
Dykcjonarz Calepina z XVI wieku i inne t. p. dzieła specjalne, starożytne i nowsze są zaraz do sprzedania.—Wiadomość: ulica Dobra (róg Bednarskiej) Nr 26, nad drukarnią u p. Raczkowskiego, z rana od godziny 9-tej do 12-tej. 2—3—7322—

CERATY
wszelkiego rodzaju.
WYKSATYNĘ
na podkłady i fartuszki.
SKÓRĘ
amerykańską prawdziwą na pokrycie mebli.

w wyborowym gatunku i po cenach najprzystępniejszych poleca

SKŁAD
OBIĆ PAPIEROWYCH
SEWERYNA MAZUR i S-ki
plac Teatralny, obok Ratusza.
3—0 — 6863 —

Koleje Żelazne.

	Odchodzą godz. min.	Przychodzą godz. min.
Warsz.-Wiedeń.		
Kurjerski 2 klasowy	7 5 r.	8 50 w.
Osobowy 4 klasy	11 15 r.	5 55 p.
Osobowy 3 klasy.	8 20 w.	9 20 r.
Warsz.-Bydgoska.		
Osobowy 4 klasy	6 15 r.	9 45 w.
Kurjer 2 klasy	2 35 p.	2 45 p.
Osobowy 3 klasy	5 45 w.	8 40 r.
War.-Terespolska.		
Pocztowy 3 klasy	11 23 r.	6 40 w.
Kurjer 2 klasy	3 45 p.	1 35 p.
War.-Petersburska.		
Osobowy 2 klasy	10 23 r.	9 20 r.
Osobowy 3 klasy	5 53 w.	4 3 r.
Pocztowy 3 klasy	10 33 w.	6 43 w.
Nadwislanska do Mławy.		
Tow.-osobowy	7 6 r.	9 14 w.
Pocztowy	6 30 w.	9 51 r.
Nadwiślańska do Kowla.		
Pocztowy	1 36 p.	3 58 p.
Tow.-Osobowy	10 40 w.	5 55 r.
Obwodowa.		
Z dworca Wiedeńs.	12 55 p.	10 25

Pogrzebowe efekty:
trumny, pośmiertne ubrania.—**Zlecenia załatwienia całości pogrzebu w Kantorze B. Korpaczewskiego,** ulica Trębacka Nr 4. 25—0—3981—

Zegarki złote,
ankry, remontoary nowe, znacznej wartości są do sprzedania.—Czysta Nr 4, lewa oficyna drugie piętro. lokalu Nr 19 —7395—3—3

Młody Człowiek,
który rok temu jak przybył z prowincji do Warszawy, na posadę magazyniera w przemysłowym interesie, na której dotąd pozostaje, pragnąłby znowu na prowincji znaleźć stosowne zajęcie w interesie przemysłowym lub gospodarstwie. Przy dobrych warunkach może przyjąć miejsce w głębi Rosji. na Ukrainie, Wołyniu, lub Podolu.—Reflektanci raczą składać adresa swoje w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. **E. W. Z.** —7688—1—2

Skład Węgli i Drzewa Opałowego,
egzystujący lat kilka, przy ulicy Brackiej vis a vis Dystylarni p. Fuchsa, przeniesiony został na ulicę Marszałkowską pod Nr 55, róg Siennej, takowy to jak poprzednio tak i obecnie dostawia natychmiast w małych i dużych partjach Węgiel i Drzewo po najtańszych cenach. Za wagę, miarę i dobroć Skład poręcza. 3—6—4327—

Dobra w Lubelskim
do sprzedania zaraz, z inwentarzami żywemi i martwemi, ziemia przenna, łąki i pastwiska w znacznej ilości, las mieszany, gorzelnia czynna, od kolei nadwiślańskiej wiorst 12.—O warunkach dowiedzieć się można w Warszawie, hotel Europejski Nr 12. Codziennie oprócz niedziel i świąt, pomiędzy 9-tą a 12-tą rano. 6—6 — 6632 —

Z powodu wyjazdu sprzedaje się bez pośrednictwa osób trzecich
SKLEP
dystrybucyjno-galanteryjny i materjałów piśmiennych, położony przy pierwszorzędnej ulicy, mający obrotu do 15,000 rs. rocznie.—Do nabycia potrzebny jest kapitał 3,000 rs.—Wiadomość u p. Makarowicza, ulica Dzielna Nr 15, mieszkania Nr 8, do 11 z rana i od 5 do 7 wieczorem. 2—6—7606—

Nagrody 25.
Za odniesienie do Kantoru S. Malhomme et Comp. Wierzbowa Nr 4-ty, **rs. 98** zgubionych 21 b. m. w przejeździe dorożką Marszałkowską do Koszar Jerozolimskich, a ztamtąd na kolej Wiedeńską. Zgubiona paczka składała się z trzech papierków po 25 rs. nadto rublowych i trzyrublowych.

2—3 — 7646 —

Wczoraj (w niedzielę) d. 20 Kwietnia, u wejścia do zakładu fotograficznego Mieczkowskiego, o godz. 1-szej z południa zginęła mała
SUCZKA
niemłoda już, z gatunku (pinczerów), nazywająca się „Bijou", barwy czekoladowej, z niebieską wstążeczką na szyi. Znalazca raczy ją odprowadzić za sowitą nagrodą do hotelu Paryzkiego pod adresem pani Calori. 2—3—7643—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено цензурою Варшава 10 (22) Апреля 1879 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner

Patrz Dodatek

Słynna z wydawnictw kart jeograficznych firma pp. Just. Perthes et Gotha

ogłosiła prenumeratę nowej edycji

WIELKIEGO ATLASU JEOGRAFICZNEGO

ułożonego przez najznakomitszego kartografa

Stielera

Nowa ta edycja obejmować będzie zeszytów 32, po rs. 1.

Jako premię wydawcy zapowiadają **MAPPĘ morza Śródziemnego** w 8-miu serjach, w cenie znacznie obniżonej, bo za dopłatą rs. 3 kop. 50, zamiast rs. 6 kop. 60.

Od roku 1875, to jest od daty ostatniego wydania tegoż atlasu, bardzo znaczna ilość mapp uległa rewizji i uzupełnieniu, zaś 27 zupełnie na nowo zostały ogłoszone, a mianowicie:

Nr 58 Azja, Nr 68 Afryka, 69 Afryka środkowa północna, 78 Ameryka północna; 79 do 82 Indje zachodnie w 4 sekcjach, 89 Ameryka południowa, 90 do 95 Ameryka południowa w 6 sekcjach, 4 System planetarny słońca, 8 Półkule wyżyn i wklęsłości, 9 Mappa fizyczna ziemi, 10 Mappa bieguna północnego, 16 Mappa oro-hidrograficzna Niemiec, 66 Chiny, 67 Wyspy Sundu, 19 do 22 Państwa Niemieckie w 4 sekcjach, 33 Francja.

ATLAS STIELERA uznany jest jako najlepszy z egzystujących.

Nazwy są zamieszczone w właściwym języku każdego państwa.

Zeszyt pierwszy już wyszedł, następne okazywać się będą w miesięcznych odstępach. W niecałych więc trzech latach, nowe to wydanie w zupełności ukończone zostanie.

Prenumeratę przyjmuje księgarnia

GEBETHNERA I WOLFFA

w Warszawie.

2—3 — 6939 —

WYDANIE DRUGIE

Dzieła pod tytułem:

PISMO ŚWIĘTE

Starego i Nowego Testamentu

podług tekstu łacińskiego WULGATY.

przekład X. JAKÓBA WUJKA,

Zatwierdzony przez stolicę Apostolską, wydanie nowe z objaśnieniami podług J. F. Allioli, zaaprobowane przez Konsystorz Archidyecezji Warszawskiej, ozdobione 230 illustracjami,

słynnego francuzkiego artysty

GUSTAWA DORÉ,

wychodzi od 1 Stycznia 1879 r., edycja druga zeszytami zawierającemi 3 ch do 4-ch arkuszy druku w formacie jak prospekt, na białym grubym welinie, oraz 3—4 wielkie ryci, nie w tekscie lecz oddzielnie, na wspaniałym bristelu odbite.

Co środę począwszy od 1 Stycznia r. b. wychodzi zeszyt jeden; całość najpóźniej w dniu 1 Kwietnia 1880 roku ukończoną zostanie.

Warunki prenumeraty:

Żadne znaczniejsze zaliczenie od przystępujących do prenumeraty nie jest wymaganem zapisujący się płaci tylko za zeszyt 1-szy i za ostatni czyli rs. 1.—Za zeszyty następne wnosić można opłatę częściowo przy odbiorze zeszytu. Zeszytów będzie 64.

Cena zeszytu kop. 50.

Prenumeratę przyjmuje księgarnia **Michała Glücksberga** (Wydawcy) przy ulicy Nowy-Świat, w domu Nr 1250 (55 nowy), oraz wszystkie inne księgarnie i kantory pism perjodycznych tak w Warszawie jak i na prowincji.

Z przesyłką pocztą cena zeszytu kop. 60. Prenumerata z prowincji nadsyłaną być może również częściowo t. j. przy zapisaniu się za dowolną ilość zeszytów i ostatni, następnie po rs. 3, 5, 10 i t. p.

Przesyłka pocztą uskuteczniać się będzie po 3 zeszyty na raz.

Prenumeratorowie składający przy zapisaniu się opłatę za zeszyt 1 i ostatnie dziesięć zeszytów (t. j. 56 do 64-go) czyli w Warszawie rs. 5, a na prowincji z przesyłką pocztą rs. 6 otrzymają:

bezpłatnie okładki do obu tomów

z czarnego płótna angielskiego ze skórzanym grzbietem i złoconemi pięknemi wyciskami, a mianowicie okładkę do tomu 1-go przy zapisaniu się, do drugiego zaś, przy odbiorze ostatniego zeszytu.

Michał Glücksberg.

Księgarz Wydawca, ulica Nowy-Świat, Nr 55.

3—12 — 3300 —

Nakładem Księgarni B. HEINRICHA

(dawniej A. B. Bogucki)

Krakowskie-Przedmieście Nr 7 w Warszawie

wyszedł **na pamiątkę 50-cio-letniego Jubileuszu J. Ig. Kraszewskiego**

GOŃ SNY ZŁOTE,

Polonez p. Leona Skrobeckiego

Cena 37½ kop.

z portretem Jubilata. 4—6 — 6742 —

NAJŚWIEŻSZA NOWOŚĆ

wydana nakładem Księgarni

Adolfa Kowalskiego

w Warszawie, Nowy-Świat Nr 39.

POGADANKI I SPOSTRZEŻENIA

z dziedziny fizjologji, psychologji, pedagogiki i nauk przyrodzonych przez Juljana Ochorowicza, Dra fil. Docenta Uniwersytetu we Lwowie.

Treść: O wrażeniach zmysłowych.—O wrażliwości siatkówki.—O kształceniu słuchu.—Spostrzeżenia psychologiczne podczas zasypiania.—Myśli ciepło.—Myśli światło.—O możności zbudowania przyrządu do przesyłania obrazów optycznych na dowolną odległość.—O wartości pokarmów.—Rozwój filozoficznych i chemicznych pojęć o atomach.—Teorja Mikrofonu.—O jednej nowej książce. (Przyczynek do dziejów filozofii popularnej).—O jednej z naszych wad narodowych.—Właściwości charakterów kobiecych.—Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs 1 k. 70.

3—3 —6330—

KSIĘGARNIA

GEBETHNERA I WOLFFA

w Warszawie,

otrzymała na **skład główny**

O DŻUMIE AZJATYCKIEJ

i zaradczych przeciwko niej środkach

napisał popularnie

Dr STANISŁAW JERZYKOWSKI,

Poznań, nakładem i czcionkami N. Kamieńskiego i Sp. Cena kop. 30, z przesyłką pocztową kop. 35.

3—3 — 6740 —

Książka do Rachunków niezbędna w każdym domu, p. t.

Buchhalterja Domowa,

ułożona przez

Helenę Hryniewiecką.

Książka ta służy do prowadzenia wszelkich rachunków i rejestrów w gospodarstwie domowem w sposób prawidłowy i łatwy. Rachunki mogą być zaczęte w każdym czasie.

Cena egzemplarza w oprawie kop. 60; egz. większej objętości w ozdobnej oprawie rs 1.

Nabywać można w księgarniach i znaczniejszych składach materjałów piśmiennych.

4—6—2044—

Encyklopedję Powszechną

I-sze wydanie Orgelbranda w dobrym stanie ktoby miał do zbycia zechce listy z oznaczeniem ceny składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami D. Z. N. —7356—

Najobfitsza w liczbę dzieł

Czytelnia Polska,

w połączeniu z francuzką,

pomnażane ciągle pojawiającemi się nowościami, w Filji księgarni i składu nut

Maurycego Orgelbranda,

przy ulicy Senatorskiej Nr 22

—16565—14—15

RYBAK

gruntownie obeznany ze swym zawodem, **poszukuje umieszczenia** w większem gospodarstwie, przy którem istnieje już lub ma być zaprowadzone gospodarstwo rybne **(rybołóstwo),** które może urządzić.—Łaskawe zgłoszenia listami frankowanemi pod lit. **A. B.,** w zakładzie introligatorskim p. M. Żeńczykowskiego, **w Krakowie** przy ulicy Sławkowskiej L. 283. 6—6—6517—

Nauczycielka

z patentem, z konwersacją francuzką, życzy udzielać lekcyj na godziny. Wiadomość w składzie rękawiczek p. Kowalskiej. Nowy-Świat Nr 17. —7476—2—2

Potrzeba jest

20 PANIEN

uzdolnionych w krawieczyznie damskiej i do nauki.—Senatorska Nr 22, na drzwiach 14/5. Tamże potrzebna jest PANNA do maszyny Howego, z pensią rs. 15. —7252—3—3

Potrzebne są zaraz

Panny

do maszyny i podręczne, do pracowni sukień E. Bączkiewicz.—Ulica Żabia Nr 4 nowy, mieszkania 11. —7286—3—3

Potrzebną jest

PANNA

kompletnie uzdatniona, za **bardzo dobrem wynagrodzeniem,** oraz kilka podręcznych i uczennice, do fabryki kwiatów. Niecała Nr 6. —7518—2—3

FRANCUZKI

rodowite, mówiące wybornym **akcentem** są do natychmiastowego umieszczenia w Rekomendacji Nauczycielskiej Kamilli Mierkowskiej, Plac Teatralny, Senatorska ulica Nr 16 (róg Bielańskiej). — Tamże: Bony Niemki, są do umieszczenia **Guwernantki i Guwernerowie,** poszukują pracy na stałe i na godziny. —7523—2—2

Dwaj młodzi ludzie,

obyci już z praktyką gospodarczą, przyzwoitego prowadzenia, z odpowiedniemi wiadomościami szkolnemi, jeden znający język Rossyjski, mogą znaleść pomieszczenie w dobrach Kutno, na assystentów płatnych.—Zgłaszać się należy do Administracji dóbr Kutno, w mieście Kutnie. —7527—1—3

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 18 (30) Kwietnia r. b., o godz. 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnią dzierżawę, to jest od dnia 19 Września (1 Października) 1879 do dnia 19 Września (1 Października) 1882 r. posesji Nr 1821 przy ulicy Koźlej w Warszawie, od rs. 451 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy miejskiej, na złożone w tejże kassie wadjum w ilości rs. 45 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się zadzierżawić na lat trzy, to jest od dnia 19 Września (1 Października) 1879 do dnia 19 Września (1 Października) 1882 r. possesję Nr 1821, przy ulicy Koźlej w Warszawie, za summę rs NN kop. N N (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kassie miejskiej wadjum w ilości rs. 45 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr N. pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 3—3 — 6897 —

Żądaną jest

Francuzka

z pięknym akcentem, na kilka godzin dziennie. Krakowskie-Przedmieście Nr 22, drugie piętro od frontu, wprost ulicy hr. Berga.—Zgłaszać się można z rana od godziny 10 do 1.
—7333—3—3

W osadzie Kazimierz, gubernji Lubelskiej, wakuje posada

Lekarza

osady, z płacą roczną **rs. 300.** — Bliższa wiadomość w składzie materjałów aptecznych W. Gallego w Warszawie. 3—4—7255—

Potrzeba jest kilku zdolnych

KIELNERÓW

z dobrą rekomendacją, do pierwszorzędnej **Restauracji S. Zięciakiewicza.**— Plac Teatralny na pierwszem piętrze.
—7251—3—3

Potrzebny jest zaraz

KONTROLER

do dozoru robót warsztatnich i fabrycznych, przy fabryce Zduńskiej, z kaucją rs. 500, hypoteczną lub w gotowiznie.—Oprócz umówionej pensji rocznej, zapewnia mu się na miejscu mieszkanie, światło i opał.—Wiadomość: ulica Tamka Nr 17. —7177—3—6

Potrzebny jest

UCZEŃ

do handlu, w wieku od 16 do 18 lat, do składu obić papierowych A. Lubelskiego i S-ki. Miodowa Nr 15 —7462—3—3

Do zakładu przemysłowego potrzebnym jest

EKSPEDYTOR.

Znajomość języków polskiego i rossyjskiego, oraz czytelny i porządny charakter pisma, są pierwszemi warunkami wymagalnemi. Osoba w średnim wieku i stateczna, mieć będzie pierwszeństwo w wyborze. Mający chęć przyjąć posadę, zechcą przy kwalifikacjach, świadectwach i fotografją swoją jeśli takową posiadają, złożyć w księgarni Orgelbranda przy ulicy Senatorskiej Nr 22, pod literami A. B. C.—Adresu zakładu nie podaje się dla uniknienia niepotrzebnej straty czasu, przez zgłaszanie się częste osób zupełnie nieodpowiednich nawet dobrym chęciom. —7206—3—3

Potrzebna jest

PANNA

podręczna do pracowni sukień damskich. Ulica Senatorska Nr 20. —7436—3—3

Do Magazynu Paryzkiego, Królewska Nr 25, potrzebne są natychmiast

PANNY

do maszyny, staników i podręczne.
—7479—3—3

Dziarska Anna,

w jej własnym interesie raczy się zgłosić na ulicę Miodową Nr 3, drzwi 48. —7371—2—3

W Drukarni S. Lewentala

kilku Zecerów tabelarycznych

znaleźć może pomieszczenie. — Wiadomość w kantorze drukarni, między godzina 11—1.
—7372—2—3

Potrzebni są

Uczniowie

do wyrobów miedzianych, przy ulicy Elektoralnej Nr 7. —7315—2—3

Potrzebni są

UCZNIOWIE

do fabryki wyrobów galanteryjnych ze skóry. Nowy-Świat Nr 41, w lewej oficynie, pierwsza sień, na 1-m piętrze.—F. Drozdzicki.
—7409—2—3

NAUCZYCIEL

doświadczony, posiadający gruntownie języki nowożytne, jak również chlubne zaświadczenie swej nauczycielskiej działalności, udziela lekcyj i korrepetycyj.—Wiadomość: ulica Świętokrzyska, w sklepie rękawiczniczym, Nr 25, naprzeciw Jasnej, od godz. 5—7 wieczorem.
—7365—2—2

Osoba młoda,

znająca się dokładnie na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, poszukuje odpowiedniego miejsca za gospodynię, przytem zna się na szyciu.—Ulica Warecka Nr 6 domu, w bramie na dole, na prawo. —7378—2—3

REKOMENDACJA NAUCZYCIELSKA

J. KIZLER

pod Dyrekcją

Heleny Nowoleckiej

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 16, wprost Kościoła Ś-go Krzyża, 1-sze piętro.

Powyższy **Zakład**, jako specjalny w tym rodzaju, ułatwia wybór żądanych Nauczycielek, Nauczycieli i Bon (cudzoziemek), oraz przyjmuje do zapisu osoby pracujące w Zawodzie Nauczycielskim. **Obecnie wakują** posady dla Nauczycielek średniego i wyższego stopnia ukształcenia. —6530—3—4

Uczeń Szkoły Handlowej,

życzy udzielać **korrepetycyj**, szczególniej w języku niemieckim. Adresy uprasza składać w Kiosku przed Ratuszem pod lit. J. R.
—7358—2—3

Potrzebny jest zdolny

Drukarz Litograficzny,

do litografji **J. Białozorskiego.**—Miodowa Nr 9 nowy; informacja między godz. 12—2.
—7317—2—3

Młodzieniec od lat 10 do 16,

dobrej konduity. może znaleźć przy familji mieszkanie i stół, za umiarkowanym wynagrodzeniem. Senatorska Nr 22, na drzwiach 14 i 5.
—7253—2—3

Potrzebny zdolny

KOLPORTER,

znający język niemiecki i polski, do księgarni H. Olawskiego, Nowy-Świat Nr 57.
—7326—2—3

Do Magazynu PAULINY SZUBERT

potrzebne są

Panny

podręczne i do staników. — Ulica Senatorska Nr 17. 5—6—6678—

Potrzebne są

PANNY

zdolna do maszyny, druga do rękawów i do zarządzenia pracownią, znając samej gruntownie robotę i upinanie sukień. — Plac Ś-go Aldksandra Nr 12, na 1-m piętrze.
—6953—3—3

OSOBY

życzące sobie **uczyć się na własnych maszynach wyrobów pończoszniczych,** mogą mieć zapewnioną naukę staranną, popartą kilkoletniem doświadczeniem samej właścicielki pracowni tychże wyrobów. Bliższa wiadomość na miejscu. Marjańska Nr 4. Tamże potrzebne są **dziewczynki** podręczne na korzystnych warunkach. 3—6—6901—

TECHNIK,

Polak, posiadający język niemiecki, z kilkoletnią praktyką przy budowach dróg żelaznych w Austrji, poszukuje miejsca u pp. Inżynierów cywilnych, Geometrów lub Architektów. Listy pod adresem E. W. Włodzimierska Nr 10.
—6820—3—4

OSOBA

z porządnego domu, wydoskonalona w krawieczyznie, życzy przyjąć miejsce w prywatnym domu.—Wiadomość: ulica Leszno Nr 40a w Sklepie Mydlarskim. 2—3—7241—

Lekcje muzyki.

Osoba, mająca patent z Instytutu Muzycznego, życzy udzielać lekcyj muzyki.—Ulica Twarda Nr 36, mieszkania 1. 2—3—7301—

Języka Niemieckiego

uczy z konwersacją nauczyciel, ze znajomością ruskiego i polskiego, tak u siebie jak i za domem, za cenę przystępną. — Wiadomość ulica Królewska Nr 13, mieszkania Nr 2, w prawej oficynie od 1-szej do 3-ej.
—7491—2—6

„Z OJCOWA."

Niżej podpisany ośmiela się zawiadomić Szanownych Gości przybywających do Ojcowa iż przyjmuje zamówienia na mieszkanie od dnia 1-go maja jak lat poprzednich „w Hotelu pod Łokietkiem" w Ojcowie, pod adresem Stefan Tekulski hotel Lwowski w Krakowie, doręczyć w Ojcowie. — Polecając się Szanownej Publiczności Zuszanowaniem

STEFAN TEKULSKI.
—5505—4—5

Do sprzedania bardzo tanio:

Trzy Szafy gospodarcze, jedno Łóżko i Łóżeczko dziecinne, także Suknia biała alpagowa, atłasem ubierana, druga muślinowa, biała.—Tamże potrzebna OSOBA, któraby przygotowała panienkę do drugiej klasy gimnazjum, za mieszkanie, oraz potrzebna jest PANNA do krawieczyzny. — Wiadomość: ulica Pańska Nr 44/1226, u właścicielki domu.
—7531—2—3

Jest do wydzierżawienia

PROPINACJA,

za rogatką Moskiewską. — Wiadomość o warunkach przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 4 a, mieszkania 13. —7496—2—3

Do sprzedania

Pies łańcuchowy

z większego gatunku, przy ulicy Nowo-Wielkiej, w domu p. Bille, pod Nr 15/1444, na 2-m piętrze, z prawej strony, pierwsze drzwi przy schodach. Codzień od godziny 2-giej do 5-tej po południu. 2—3—7457—

Wypuszcza się w dzierżawę

OGRÓD OWOCOWY,

mający kilka mórg przestrzeni. wraz z ananasarnią produkującą rocznie do tysiąca sztuk ananasów. Ogród ten w bliskości kolei żelaznej, z powodu taniości opału może stanowić korzystny interes dla ogrodnika znającego specjalnie hodowlę ananasów.—Bliższa wiadomość przy ulicy Widok Nr 6, mieszkania 3.
2—3—7328—

Północno-niemiecki Lloyd

Tania i wygodna Żegiuga Parowa

z Bremy do Ameryki

bliższych szczegółów udzielają

MEISNER & STRUMFF

w Warszawie, Nowo-Zielna Nr 40.
—7120—4—20

WIEŚ

do sprzedania, włók 17, z pięknym pałacem, parkiem, ogrodem, młynem, stawem zarybionym i wszelkiemi dogodnościami, w pięknem położeniu, cztery stacje drogą żelazną od Warszawy, 2 od szosy, a 6 wiorst od stacji. Wiadomość: ulica Tamka Nr 39, u rządcy domu; do godziny 10 rano, bez pośrednictwa.
—7334—7—3

Wielki transpor

GRZEBIENI,

wyłącznie do **czesania włosów,** z rogu bawolego, z rogu jasnego i białego, z kości słoniowej, szyldkretu, drzewa bukszpanowego i gutaperki, otrzymał z pierwszorzędnych fabryk paryzkich Skład szczotek Aleksandra Fejsta, przy ulicy Senatorskiej Nr 467 w Warszawie. —7175—3—3

Są do sprzedania za przystępną cenę:

Garnitur Mebli

francuzkich, brokatelą kryty, Szafa do sukień, Szafka do bielizny i Umywalka pod orzech, prawie nowe.—Świętojerska Nr 8, miesz. 13.
—5911—16—24



Ważna Wiadomość.

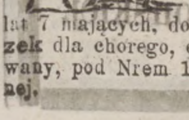
Po nader nizkich, cenach są do wyprzedania: Meble mało używane, garnitury, sofy, Szeslongi skórą kryte, kozety, fotele i t. p.—Ulica Chłodna Nr 23, u Sadowskiego.
—7293—4—5

Są do sprzedania różne numizmaty,

oraz i rzeczy tureckie jako to: Szal, kołdra wyszywana w bukiety i Szlafrok damski także wyszywany.—Krucza Nr 15, mieszkania 21.
3—3—7269—

Dwie Klacze kasztanowate,

ze stada hr. Wołowicza, krwi angielskiej, ujeżdżone pod wierzch i w zaprzęgu, średniego wzrostu, 7 i 8 lat wieku, są do sprzedania w Ujeżdżalni B. Krausego przy ulicy Żórawiej Nr 35. 3—3—7246—



Do sprzedania

para Koni,

jeden siwy, drugi kasztan, lat 7 mających, do powozu lub roboty i **Wózek** dla chorego, eleganckі, bardzo mało używany, pod Nrem 1540 (42), przy ulicy Chmielnej. —7185—3—3

Do sprzedania

FOLWARK

13 i pół włóki obejmujący, o wiorstę drogi od stacji drogi żel. Wursz.-Bydg. położony. Bliższa wiadomość: Marszałkowska Nr 38, mieszkania Nr 2. 3—3—5805—

PIEKARNIA

jest do wynajęcia zaraz lub od Ś-go Jana. Róg ulicy Bonifraterskiej i Muranowski j.—Wiadomość u właściciela Nr domu 2190/2.
—7240—2—3

Do Składu Głównego

G. KNASTER,

Aleja Jerozolimska Numer 36

nadchodzi co tydzień

świeży transport najlepszego Cementu

„Portland Grodziec"

oraz

Cegły i Gliny ogniotrwałej RAMSAY,

które skład poleca łaskawym względom Szan. Klientów.
2—3 — 7280 —

APTEKA

czyniąca obrót roczny dwa tysiące pareset rubli w domu własnym, blisko kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, z powodu śmierci właściciela jest do wydzierżawienia na lat sześć. Tamże potrzebny Lekarz, który ma zapewnioną roczną płacę rs. 300 i korzystną praktykę w okoli y. Miejscowość ta od lat dwudziestu przez Lekarza stale jest osiedlona, a obecnie brak takowego. Osoby interesowane raczą się zgłaszać do p. L. Gronau właściciela apteki w Warszawie przy ulicy Nalewki Nr 20, dla powzięcia bliższej informacji. 2—3—7268—

W Dobrach Żarki, jest w każdym czasie do wydzierżawienia

Browar bawarski

ze wszystkiemi utensyljami i zapasami, chmielnikiem dziesięciomorgowym, lub bez niego.—Dystylarnia i Folwarki: Jaworznik i Żarki z Gorzelnią lub bez niej.—Interesanci zgłaszać się raczą na miejsce przez Stację drogi żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej Myszków.
3—8—7373—

MAMKI

dla dzieci bardzo praktyczne

po kop. 15, 35 i 80,

polecają

F. Wierzbicki i S-ka,

Krakowskie-Przedmieście, dom Dobrycza Nr 93.

PS. Biorącym tuzinami odstępuje się rabat. 4—0—4874—

Tanio do sprzedania nadzwyczaj obłaskawiona

PAPUGA,

Kufry podróżne dwa, Torby podróżne wiedeńskie, Etażerka, Wazy z berlińskiej porcelany, **Wierciadło** do sukień stojące, **Brytwana miedziana duża** nowa i różne maszynki blaszane, **Dolman** syberyjnowy nieużywany, **Paletot** jeden syberynowy, drugi pluszowy z futrem i różne drobniejsze rzeczy z garderoby damskiej, zagraniczne. Co dziennie od 2-giej do 6-tej godziny, Krakowskie-Przedmieście Nr 7, mieszkania 6.
3—3—6797—

Do sprzedania

MAGLE

w dobrym stanie za przystępną cenę, przy ulicy Pryncypalnej.—Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 15, u Józefa Puchalskiego.
—7607—2—3

BANKIERSKIE

Papierosy zwijane po rs. 1 za 100 sztuk.

Aromatyczne, średniej mocy, jako dobre poleca Skład A. L'Esperance. Senatorska Nr 20.

2—6 — 7400 —

ZAPAŁKI KRAJOWE

Z FABRYKI

Wielka Wola pod Warszawą,

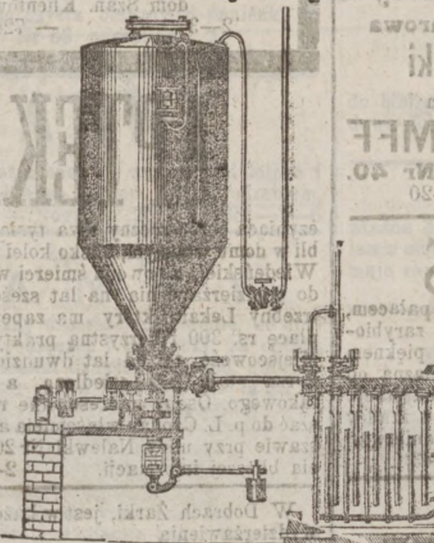
poleca Skład Wyrobów Tabacznych pod firmą **A. L'Esperance**, Senatorska Nr 20. PP. hand ującym ustępuje się odpowiedni procent. 2—6 — 7399 —

DLA WŁAŚCICIELI GORZELŃ

W. A. ENGELKE

w Oberglogau i Kandrzynie

Górny Szlązk—Niemcy.



Specjalność dla kadzi zacierowych z ochłodzeniem, wody i patentowanym przyrządem rozdrabniającym do parzenia zboża lub kukurydzy w całych ziarnach.

Rezultatem tych przyrządów jest **najsubtelniejsze** rozdrobnienie kartofli (zboża lub kukurydzy) przez ciśnienie pary, nadzwyczaj dobre ocukrzenie, prędkie ochłodzenie, **i najłatwiejsze wykonanie.**

Taki przyrząd kadzi zacierowej funkcjonuje w gorzelni W. **Zawa'zkiego w Iwanowicach pod Miechowem,** gdzie przekonać się można o skutecznej działalności takowego.

Równocześnie polecam moje **miedziane przyrządy gorzelniane do pędzenia spirytusu** z patentowaną kolumną odlutrywującą. 2—3 — 7014 —

DO SKLEPU PRODUKTÓW SPOŻYWCZYCH

róg Chmielnej i Zgoda Nr 1, nadszedł transport

MASŁA ŚMIETANKOWEGO

po 42 kop. funt,

jakoteż **Gomułek, Serów litewskich, Kompotów i Soków,** po cenach przystępnych 2—6 — 7463 —

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. Mrozowskiego,

Miodowa Nr 6.

Ma zaszczyt polecić

Słynną

WODĘ KOLOŃSKĄ ELSNEROWSKĄ,

w niczem nieustępującą prawdziwej kolońskiej.

00—0 —19120—

Ph. O. Oechelhäuser

Inżynier cywilny, Konstruktor i generalny przedsiębiorca

urządzeń gazowych i wodociągowych

Berlin, S. W. Grossbeerenstrasse 89.

Przyjmuje urządzenie projektów i wykonywanie w drodze przedsiębiorstwa generalnego.

1) **Zakładów gazowych** dla miast, publicznych gmachów, wielkich fabryk: przędzalni, cukrowni i t. d.

2) **Urządzeń wodociągowych,** z ogrzewaniem za pomocą pary, gazu i gorącego powietrza, dla miast, zamków z parkami i t. d.

3) **Kombinowanych urządzeń gazowych i wodociągowych** z maszynami parowemi lub Otto'a motorem gazowym, nie sprawiającego hałasu, dla banhotów, fabryk, zakładów fiskalnych i t. d.

4) **Powiększenia i przebudowania** starszych zakładów gazowych z użyciem najnowszych konstrukcji pieców retortowych z opałem gazu, oxydu węglowego i najnowszemi aparatami.

Wystawił od roku 1865 około 80 większych zakładów gazowych i wo iągowych, a między innemi w Rossji: Zakład gazowy Kronstadt i prywatny zakład gazowy pana C. Scheibler w Łodzi.

Referencje:

P. Rein, dyrektor zakładu gazowego w Warszawie.
Kronenberg, Nelkenbaum i S-ka w Warszawie.
Karol Scheibler . . . . w Łodzi.
C. Heckmann . . . . w Moskwie.

w Niemczech:

Berlińskie towarzystwo hand... w Berlinie.
Niemieckie towarzystwo gazowe kontynentalne w Dessau.

5—8 — 3228 —

Jest do sprzedania

KOLONJA

włók dwie, na której lasu mórg cztery, z zabudowaniem gospodarskim, w każdym czasie, trzy mile od Warszawy.—Wiadomość u właścicielki domu Grzybowskiej w Radzyminie, lub w Warszawie przy ulicy Miedzianej Nr 12, mieszkania 6. —6333—3—3

Piłki dla dzieci, sztuka od kop. 10.
Trzepotniki po rs. 2 kop. 20.
Sitzbady, balje i miednice podróżne składane, sztuka od rs. 2.
Materace i poduszki podróżne wypełniane powietrzem., okrągłe, owalne i kwadratowe, sztuka od rs. 1 kop. 35.
Naczynia do urynowania, podróżne, damskie i męzkie, sztuka od rs. 1 kop. 50.
Kamizelki, pasy i koła do pływania i ratowania tonących, sztuka od rs. 2 kop. 50.
Rękawiczki dla pp. chemików, białoskórników i t. p., para od rs. 1 kop. 50.
Czepki do kąpieli, sztuka od kopiejek 50.
Woreczki do gąbki, sztuka od kop. 30.
Worki do lodu, różnych systemów od kop. 75.
Kapy na kolana dla koni, od rs. 2 kop. 50.
Podkowy dla koni, para od k. 75.

Ceny stałe fabryczne

polecają

F. Wierzbicki i S-ka.

Krakowskie-Przedmieście dom Dobrycza Nr 93.

PS. Biorącym tuzinami odstępuje się rabat. 5—0 — 5718 —

Urządzenie i zarząd lasów,

w myśl ustawy o serwitutach lub podług najodpowiedniejszego do miejscowości, systemu, a także zaprowadzenie kontroli leśnej i pomiary leśne, podejmuje za umiarkowane wynagrodzenie były komisarz leśny, obecnie emeryt w sile wieku. Bliższa wiadomość u p. Henryka Złotnickiego, urzędnika Kancelarji Izby Skarbowej Warszawskiej w Warszawie, przy ulicy Rymarskiej. 2—3—6295—

Jest do wypożyczenia

Rs. 1,000 (tysiąc)

na pewną hipotekę domu w Warszawie, procent wymagany mieszkaniem składającym się z 2 ch pokoików i kuchni z dopłatą stosownie do umowy.—Wiadomość bliższą powziąć można w Składzie Nafty i Oleju na placu Zamkowym w domu p. Ruderta Nr 101.

2—2—7472—

Restauracja

nowo-otworzona przy ulicy Wielkiej Nr 1, róg Pańskiej, wydaje obiady po kop. 22½, a za biletami po kop. 20. Bufet zaopatrzony we wszelkie napoje i przekąski; oraz piwo wyborowe.—Z czem polecam się łaskawym względom.—**Trojanowska.** 2—3—7389—

Po kop. 85

korzec węgla grubego, wyborowego gatunku.—Rs. **12** sążeń drzewa sosnowego, rs. **13** olszowego, rs. **14** kop. **50** brzozowego, **wszystko z odstawą** sprzedaje się

W SKŁADZIE WĘGLI i DRZEWA

L. GOLDHIRSZ,

Aleja Jerozolimska Nr 57.

Zamówienia przyjmują się w składzie i pocztą miejską za **zwrotem kosztu marki.**

—6723—6—6

Rs. 18,000

do wypożyczenia z procentem umiarkowanym, na hypotekę domu w Warszawie.—Tudzież do sprzedaży **DOM** z oficynami, w bliskości stacji i warsztatów kolei Nadwiślańskiej na Pradze.—Wiadomość ulica Złota Nr 13 mieszkania Nr 1. —7502—2—2

Z powodu różnych okoliczności jest do odstąpienia zaraz

RESTAURACJA

z Zajazdem, w pewnem miejscu, egzystująca od lat kilkunastu. — Wiadomość pod Nr 28 przy ulicy Nowolipie u p. Ignacego Hantower. 2—3—7481—

W domu pod Nr 11/1664 przy ulicy Mokotowskiej, jest zaraz do wydzierżawienia

Ogród

obszerny, przyjemnie zagajony, dawniej „Arkadja" zwany, posłużyć mogący na jaki zakład. Wiadomość na miejscu u Stróża, lub u Rządcy zamieszkałego przy ulicy Żelaznej, pod Nr 16/1188a obok Pańskiej.

2—3—7245—

Poszukują miejsca zaraz:

Gospodyni z dobremi świadectwami, do zarządu domu w Warszawie; **Panna-Służąca** obznajmiona w szyciu bielizny i **krawieczyzny**; **Bona** Polka, obznajmiona w początkach języka francuzkiego, niemieckiego i rossyjskiego; **Bona** Polka bez początków, obznajmiona w krawieczyznie; **Sklepowa** do piekarni lub innego zawodu i tamże jest **Osoba**, która sobie życzy chodzić do roboty do domu prywatnego.—Wiadomość: ulica Piwna Nr 49 nowy, w podwórzu w oficynie, drugie piętro.

—7205—3—3

Przy ulicy Nowy-Świat Nr 30, jest do wynajęcia

OGRÓD

wraz z odpowiednim lokalem lub bez takowego, zdatny na restaurację, bawarję lub inny zakład przemysłowy.—Tamże od 1-go Lipca r. b. **sześć pokoi** i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu.—Wiadomość na miejscu u właściciela lub przy ulicy Bielańskiej Nr 12, 1-sze piętro, Nr 9. —7184—3—3

Szafa sklepowa

duża, do sprzedania za rs. 30; widzieć można: Krakowskie-Przedmieście Nr 6, u malarza p. Rogowskiego.—Także druga **Szafa** mniejsza za rs. 10 i **Maszyna szewcka**, za rs. 30, z powodu braku miejsca do sprzedania.—Ulica Ordynacka Nr 7, w sklepie szewckim. —7189—3—3

Jest natychmiast do sprzedania niżej kosztu

Suknia

poult de soie w dwóch kolorach strojna, w pierwszorzędnym robiona magazynie, ani razu nie użyta. — Wiadomość Ś-to Jerska Nr 12 lit. B, mieszkania 4, pierwsze piętro od frontu, zastać można rano do godziny 1-ej, po południu od 4-6. —7242—3—3

Dla Amatorów Numizmatyki!

W Kantorze przy rogu ulicy Wierzbowej i Niecałej, jest do odstąpienia znaczna ilość monet i medali krajowych.—Rzadkie zaś okazy, po **cenie najwyższej** amatorskiej **nabywają** się. —6998—6—6

CEGŁA

zwyczajna dęta i sączki (dreny)

z odstawą do Warszawy, są do sprzedania. — Wiadomość przy ulicy Nowolipki Nr 15 na parterze, mieszkania Nr 1. —7515—2—4

FORTEPIAN

palisandrowy, o 7 oktawach, 4 sprejcami, do sprzedania za cenę przystępną. — Ulica Biała Nr 3 pierwsze piętro.—Tamże **Stół** przed kanape, **Szafa** spiżarniana, **Stoliki, Lampy, Samowary** i inne ruchomości z powodu wyjazdu. —7494—2—2

DOG

rassy duńskiej, 18-miesięczny, jest do sprzedania. Wiadomość: Leszno Nr 64, stróż wskaże. —7153—3—3

KUPUJĘ!!!

Złoto, stare biżuterję i kamienie, **Józef Betcher**, Jubiler.—Świętojańska Nr 13 nowy. —7217—3—3

Rs. 4,000

jest do wypożyczenia na hipotekę domu murowanego, po Towarzystwie Miejskiem, w procencie żądany jest lokal, składający się z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, w okolicach Nowego-Światu, lokal może być w oficynie.—Oferty można składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. Z. Z. 2—3—7461—

Na Sezon Letni

„Z własnej Fabryki od 1857 r. egzystującej."

Wielki wybór różnych kapeluszy słomkowych jako też zagranicznych, oraz kwiatów i Piór, kupującym na Magazyn i hurtowo odstępuje się stosowny rabat

M. Tenenbaum & S. A. Goldflam,

Hurtowy: ulica Nalewski Nr 15, dom W-go Celnikiera. — **Detaliczny:** róg Ś-to Jerskiej i Placu Krasińskiego Nr 79, w Warszawie. —7488—2—3

Bardzo tanio do sprzedania

Dwa Krzyżyki

złote na szyję i Zegarek złoty męzki (ankier) z dewizką złotą. — Chłodna Nr 60, w oficynie wprost bramy, Nr 19 mieszkania. 2—3—7464—

FOLWARK

włók 14, w glebie ziemi pszennej, z kompletnemi zasiewami, inwentarzami, budowlami bez służebności, przy stacji Dr. Żel. War. Byd. Pniewo, do sprzedania na korzystnych warunkach.—Kapitał potrzebny do kupna rs. 13,000, reszta pozostać może na gruncie.—Wiadomość w kantorze fabryki wyrobów z bronzu, ulica Marszałkowska Nr 63. —7069—2—2

1,000 rs.

Osoba posiadająca podobny kapitał, a która chciałaby nabyć interes handlowy, dający byt całej rodzinie, raczy się zgłosić do bawarji przy ulicy Twardej pod Nr 36. —7289—4—4

DOM

do sprzedania na korzystnych warunkach, murowany, mały, przynoszący dochodu około rs. 600, w okolicy Nowego-Miasta, może być także zamieniony na większy z niewielką dopłatą.—Wiadomość: ulica Mostowa Nr 26,—stróż wskaże. —7330—3—3

Jest do sprzedania pod Warszawą

KOLONJA

obejmująca 4 morgi gruntu, z ogrodem owocowym, domem mieszkalnym, z zabudowaniami.—Wiadomość przy ulicy Ogrodowej Nr 25, drugie piętro; od godziny 5 do 6 każdodziennie. —7169—3—3

Do sprzedania:

2 garnitury mebli, z których jeden mahoniowy, drugi cały kryty, lustro, komoda, umywalnia i t. p. rzeczy.—Krakowskie-Przedmieście Nr 5, mieszkania Nr 30. —7288—3—4

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

urzędowej roboty, za cenę przystępną oraz i Materace różnego rodzaju u Tapicera, Rymarska Nr 8. —7158—5—6

Kto nie wierzy niech próbuje!

a przekona się.

Tarakan!
Tarakan!
Tarakan!
Tarakan!
Tarakan!
Tarakan!
Tarakan!
Tarakan!
Tarakan!
Tarakan!
Tarakan!
Tarakan!
Tarakan!
Tarakan!

Nowo wynaleziony proszek do wygubienia **domowego robactwa**, przez Urząd Lekarski dozwolony. — Dostać można w składach materjałów aptecznych, w puszkach po kop. 30 i 50. — **Główny Skład**, Długa Nr 32 w kantorze **Moesa**. —7117—5—6

4 Oleandry do sprzedania.

Ulica Świętokrzyzka Nr 13, w Magazynie mód i strojów damskich Marji. —7517—3—3

Największa w kraju

Fabryka Gorsetów.

Celem uniemożliwienia wszelkiej na tem polu zagranicznej konkurencji, przygotowałem na sezon wiosenny: 2,000 tuzinów trzcinowych gorsetów, sztuka od 50 kop. do 2 rs.—i 2,000 tuzinów fiszbinowych gorsetów, tudzież gorsety z pasami od rs. 2 i pół do 10 rs.

Wilhelm Steiner.

Fabryka w Wiedniu Siebensterngasse. | Fabryka w Warszawie Świętokrzyzka Nr 24.

—7139—7—10



Magazyn MEBLI



przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 8, na 1-m piętrze, zaopatrzony został w rozmaitego rodzaju **MEBLE** i sprzedaje po cenach umiarkowanych.

A. Mursztyn.

—6902—6—6

Leszno Nr 30. **KONKURENCJA** Leszno Nr 30.

SKŁAD WĘGLI.

Znaczny zakup 80,000 korcy węgli zagranicznych,

po kop. **87** za korzec z dostawą.

Biorącym jednorazowo 30 korcy, odstępuje się 2%, 50 korcy 3%, 100 korcy 5%.—Odstawa natychmiastowa.—Koszta zamówienia posłańcami skład ponosi. —7183—3—3

WODOLECZNICA

i Zakład kuracyjno-żętycowy

ERNSDORF

pod Bielskiem, Szlązk austr.

trzy kwadranse od stacji kolei północnej Bielsk, przy trakcie pocztowym położony, poczta i stacja telegraficzna; bliższech informacyj o Zakładzie kuracyjnym i jego urządzeniu udzielają i zamówienia przyjmują: **Zarząd dóbr i kąpieli** hr. Saint-Genois **i lekarz zdrojowy Dr M. Kaufmann, w Ernsdorf pod Bielskiem Szlązk. austr.** 2—4—6968—

Serwety oczekiwane

i materjał biały w desenie na łokcie zastępujący serwety.

Ceraty

na stoły i fortepiany $2\frac{1}{2}$ łokcia szerokości po rs. 1 kop. 20 łokieć.

Ceraty podłogowe

bardzo trwałe $2\frac{1}{4}$ łok. szerokości po Rs. 1 kop. 20 łokieć.

Skórę Amerykańską

prawdziwą «**Croquott**» na pokrycie **mebli i powozów, (patentowaną)** wytrzymałą na zmiany powietrza, w różnych kolorach.

Patarawki (podstawki)

okrągłe, kwadratowe, różnej wielkości, przykrycia ceratowe **na komody** i t. p.

Po cenach fabrycznych

polecają

F. WIERZBICKI I S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.

6—8—6372—

DO SPRZEDANIA:



Faeton mało używany z fordeklem, trzy Faetony nowe, jeden Wolant i Bryczki na resorach i bez resorów, to wszystko na jednego lub parę koni.—Wiadomość u Lakiernika, ulica Śliska Nr 13 nowy. —7308—2—3

Mostowa Nr 14, stróż wskaże, do sprzedania

KOLONJA,

mórg 11, przy kolei, pod Nowo-Mińskiem, budowle nowe, kompletne.—Letnie mieszkanie.—Tamże 1 pokój z kuchnią. —7435—2—3

Place do budowania

na **Nowej-Pradze** położone, 120 kroków od w ruchu będącej fabryki relsów, przy domu zajmowanym przez dyrektora fabryki, prawie dokoła zabudowane, ogólnej przestrzeni 11,301 łokci z uregulowaną hipoteką są do sprzedania.—Wiadomość: Niecała Nr 3, stróż wskaże.

Uwaga. Obecny właściciel zwraca uwagę drobniejszych kapitalistów, że sprzedaje te place jedynie z zamiarem rozszerzenia innego przedsiębiorstwa już przez niego prowadzonego, place bowiem na Nowej-Pradze, które szybko się zabudowują, gdzie najmniejszy pokój przynosi 100 rs. rocznie dochodu, rosną w cenie, a tem samem jak każda nieruchomość przedstawiają najbezpieczniejszą lokacją kapitału. Cena ogólnie na Nowej-Pradze praktykowana, żąda się za te place. 3—3—6873—

Do sprzedania

PARA KUCY

i Prysznic ogrodowy, składający się z dwóch pokoi.—Wiadomość: Nowolipki Nr 3, w Kantorze, od godz. 10 do 12. —7207—3—3

FOLWARK BORKI,

przy stacji Tłuszcz, na **letnie mieszkanie domek,** o czterech pokojach, z komórką, blizko lasu i rzeczki, na której łazienka do kąpieli. Tamże można dostać nabiału. — Wiadomość w Kiosku róg Leszna i Rymarskiej. —7034—3—3

Dobra Ziemskie,

w powiecie Błońskim, do sprzedania, oddalone od Warszawy mil 4, od stacji kolei żel. Warszawsko-Wiedeńskiej wiorst 2. — Wiadomość powziąść można u Adwokata przysięgłego Lucjana Bojasińskiego, przy ulicy Długiej pod Nrem 26 zamieszkałego; od godz. 4 do 7.—Nie przyjmuje się pośrednictwa. —5219—5—6

Dla Właścicieli Domów.

Poszukuje się mieszkania od 1-go Lipca, złożonego z 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, w porządnym domu, z wygodami i w pryncypalnym punkcie, na 1-m lub 2-m piętrze od frontu. — Adresy proszę nadsyłać: Tłomackie Nr 9, do kantoru Spółki opałowej. 5—6—5624—

MASZYNY

do plisowania

mało zajmujące miejsca, łatwe w użyciu, konstrukcji bardzo trwałej, plisujące i prasujące jednocześnie, są do sprzedania w Magazynie Kantoru Francuzkiego przy ulicy hr. Berga, w nowym domu hr. Krasińskiego. Ceny 45, 40, 30 i 16 rs.

PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 3—6—6960—

KOLONJA

2 mile od Warszawy, blizko kolei, przy zbiegu dwóch szoss, rozległości przeszło 9 mórg gruntu obsianego, jest do sprzedania za przystępną cenę. — Wiadomość róg Piekarskiej i Ślepej Nr 305, w restauracji p. Lipińskiej. 2—6—7467—

Uprasza się Kollatorów i Proboszczy, o nadsyłanie rysunków lub wiadomości do p. Jodłowskiego, fabrykanta ram i robót kościelnych przy ulicy Bednarskiej w domu po karmelickim Nr 19, o mogących znajdować się do nabycia starożytnych, rzeźbionych, dębowych konfesjonałach i takiejże ambonie z XVII wieku. 2—3—7466—

Najtańsze Kwiaty!

Największy Wybór!

Girlandy do kapeluszy od 45 kop. do 15 rs.
Bukiety „ „ od 25 kop. do 12 rs.

Będąc agentem fabryk francuzkich, posiadam przybory do kwiatów z pierwszej ręki, co mi daje możność sprzedawania mych wyrobów rzeczywiście po nizkich cenach, z czem mam honor polecić się względom Szanownej Publiczności.—Obstalunki załatwiam jak najakuratniej. Biorącym w większych partjach ustępuję rabat.—Sklep Fabryki, Długa Nr 9, między Soborem Prawosławnym a kioskiem.

F. T. Górski.

—6937—3—3

Majster robót Hydraulicznych

K. Zalewski,

buduje studnie murowane, studnie świdrowe różnych średnic, studnie drewniane, roboty drenarskie z gwarancją 6-cio letnią, pompy żelazne, ustawiam pompokryty żelazne, z wentylacją na pompach drewnianych przyjmuje reperacje pomp i studzień, oraz muruje w starych cembrowinach z cegły 6-cio calowej lub z 12-tu, powyższe roboty wykonywam pośpiesznie i dokładnie tak w Warszawie jak i na prowincjach.—**Ulica Twarda Nr 20 nowy.** —4391—17—20

Z przyczyny nagłego wyjazdu jest do sprzedania

PLAC

na Nowej Pradze, narożny, 4,000 łokci, frontu 51 i 60 łokci, w najpiękniejszym i najkorzystniejszym miejscu; — także i **FORTEPIAN** o 7 oktawach prawie nowy za rs. 260. Ulica Piwna Nr 9, u p. Rutkowskiego, zastać można do godz. 10 z rana i od 2 do 4-tej po południu. —7354—2—2

Nr. 58. NOWY-ŚWIAT. Nr 58.

Zakład ubiorów pośmiertnych, żałobnych i aparatów kościelnych, egzystujący od lat 11-tu, początkowo naprzeciw kościoła Ś-go Krzyża, obecnie Nowy-Świat, zawiadamia że przyjmuje wszelkie roboty damskie. Najpierwsza założycielka tegoż Zakładu

—6505—8—8 **Dobrzańska.**



Mam honor zawiadomić Szanownych Panów, którzy zamówili w moim zakładzie



RÓŻE SZTAMOWE,

iż transport tychże już otrzymałem z zagranicy, ażeby po odbiór takowych się zgłosili.

A także mam honor polecić róże sztamowe, które w większej ilości sprowadziłem oprócz zamówień, iż takowe sprzedaje od rs. 2 za sztukę do rs. 1, odpowiednio do mocy egzemplarza. Adres: róg Wroniej i Prostej Nr 3A w Warszawie. 1—3—7590—

Warsztat Mechaniczno-Ślusarski

Ksawerego Wieczerskiego,

ELEKTORALNA Nr 7a.

przyjmuje reperacje maszyn parowych, lokomobil, narzędzi rolniczych i innych w zakres mechaniki wchodzących, a także wszystkie roboty ślusarskie z wszelką akuratnością wykonywa. Tamże potrzebni są **uczniowie i praktykanci**. 1—3—7556—

KĄPIELE WARMBRUNN

których skutki lecznicze przeciw gośćcowi, reumatyzmowi, łupieżom, skrofułom, metalicznym otruciom (Abdominal-Plethora), oddwana są znane, otwierają swoje Zakłady kuracyjne, z dniem 1-m Maja każdego roku, dla użytku publicznego. Na miejscu znajdują się w rozmaitych składach znaczne zapasy wszystkich obcych wód mineralnych, jakoteż żętyca do różnych kuracyj, za pomocą wody ze zdrojowisk. 1—2—7739—

FABRYKA WYROBÓW TABACZNYCH

J. A. KOGANA

pod firmą „Lafoire" w St. Petersburgu

poleca następujące gatunki **PAPIEROSÓW zwijanych:**

Keff, Desserte, Promenade — po Rs. 1 za 100 sztuk

Zakaznye, Skobolewskie — po kop. 60 za 100 sztuk

Samson .... po kop. 50 za 100 sztuk,

które już nadeszły do wszystkich znaczniejszych Składów w Warszawie i na prowincyi.

Panom Składnikom zapewniony stosowny rabat.

Generalny Reprezentant dla Królestwa Polskiego

MAURYCY MACHONBAUM

1—10 **w Warszawie, Leszno Nr 4.** —7620—

Z powodu okoliczności, do sprzedania lub wydzierżawienia na dogodnych warunkach dobrze procentująca

KOLONJA,

na 3 wiorście za Wolskiemi rogatkami Nr 157 na lewo za cerkwią, dom nowy, zabudowania gospodarcze, drzew owocowych sztuk 620, inspekta, ogród warzywny. Część szacunku może pozostać na gruncie. — Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Nr 22, w bramie na 2-m piętrze po prawej ręce, mieszkania Nr 6. 1—2—7689—

Magazyn Bielizny

Świętokrzyzka Nr 8, czwarty dom od Nowego-Świata,

poleca wielki wybór nowych Fasonów, Kołnierzyków, Mankietów, Krawatów, Szalików szkockich Damskich i Męzkich, oraz Pończochy, Skarpetki, Chustki białe, kolorowe i Pańczochy dziecinne, przytem wszelkiego rodzaju gotowej Bielizny tak Męzkiej jakoteż i Damskiej.

1—2—7685— **M. Bystrzanowska.**

Do sprzedania lub wydzierżawienia zaraz albo od św. Jana

DOM Z OGRODEM

owocowym, w bliskości kolei Żel. Wied. ośm mil od Warszawy pod miasteczkiem, w ładnem położeniu, złożony z obszernego lokalu, zdatny dla emeryta, lub urządzenia zakładu fabrycznego, na przystępnych warunkach.— Bliższe szczegóły: Nalewki Nr 3, stróż wskaże, w godzinach od 3—5. 1—3—7631—

RS. 37,000

mieszczące się w 2/3 częściach szacunku domu w Warszawie, wartości około 120,000, a płatne za lat dwa, są do odstąpienia. — Wiadomość u adwokata Łąckiego, Świętojerska Nr 8, od godziny 10-tej do 11-tej rano. 1—3—7659—

Potrzebne zaraz!

Mieszkanie

złożone z trzech lub dwóch pokoi, z kuchnią, położone niedaleko środka miasta. — Offerty, uprasza się składać, w kantorze Guwernantek i Guwernerów, Zofii Czaplińskiej, ulica Podwal Nr 24. —7713—1—1

DWA LOKALE

na pierwrzem piętrze, od frontu, ze świeżem powietrzem, złożone z 3 pokoi, kuchni i innych wygód, w cenie rs. 300, od św. Jana i Pokój umeblowany, zaraz dla osoby płci żeńskiej przyzwoitej pod korzystnemi warunkami do najęcia, bo więcej idzie o towarzystwo, jak o zysk. Wiadomość na d Wisłą, Łazienki Kurca u właścicielki. —7717—1—2

Jest w każdym czasie do wznajęcia

Pokój

ze stołem i usługą i pościelą, lub bez, podług życzenia. Ulica Piwna Nr 25, pierwsze piętro mieszkania Nr 4, róg Piekarsikej. —7702—1—3

Długoletnia dzierżawa

folwarku położonego przy kolei żelaznej, tuż pod miastem liczącem 20 tysięcy mieszkańców, na bardzo korzystnych warunkach do odstąpienia.—Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy **Szpitalnej Nr 2**, mieszkania 8, na 2-m piętrze, od 8-mej rano do 11-tej i od 3-ciej do 5-tej po połuduiu. 1—4—7669—

U Akuszerki Łazorowskiej

przy ulicy Pańskiej, Nr 25, jest pokój, dla osób potrzebujących odbyć słabość, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. — Tamże jest mamka z pokarmem staszym. —7722—1—3

Do najęcia umeblowane

Salon i Pokoje,

razem lub osobno.— Chmielna Nr 10, piętro I. —7754—1—3

TRZY POKOJE,

przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, są do wynajęcia od 1-go Lipca, przy ulicy Szczygłej pod Nrem 6 i 1 POKOJ, przedpokój i kuchnia na parterze. —7652—1—3

Jest do wynajęcia zaraz lub od 1-go Maja

POKÓJ

widny, na dole, z meblami, przy ulicy Wielkiej Nr 3, mieszkania 9. — Tamże jest do sprzedania **Mundur** ciemno-zielony. —7679—1—3

Do wynajęcia

Salonik z meblami,

usługą i samowarem. — Świękrzyzka Nr 21, stróż wskaże. —7704—1—1

Letnie Mieszkania

w Grodzisku, tanie, z meblami lub bez, w domu Teofila Pogorzelskiego, (pod Nr 76). Bliższa wiadomość: w Grodzisku u W. **Tarnasiewicza,** w Warszawie u właściciela **Krucza**, róg Alei Jerozolimskiej Nr domu i mieszkania 12. —7705—1—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

2 LOKALE

na 1-szym piętrza od frontu urządzone na zakłady przemysłowe składające się:

I-szy Lokal.—1 salon z dwoma wystawowemi oknami od frontu i 2 pokoje od tyłu, urządzenie gazu, wstęp wygodny.

II-gi Lokal.—1 salon i 2 pokoje z oknami wystawowemi od frontu, 1 pokój, kuchnia i spiżarka od tyłu, z kompletnym urządzeniem i wejściem sklepowym, oraz urządzeniem gazowem, oba te lokale mogą być razem złączone.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 40, z bramy na 1-szym piętrze od frontu. —7742—1—6

Obok kolumny Zygmunta, Podwale

Nr. 2.

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Sklep dwu-oknowy, z trzema obszernemi pokojami, urządzeniem gazowem i wodociągiem. —7732—1—6

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia na miesięcy 5 to jest: od 1-go Maja do 1-go Października r. b.

Pokój kawalerski,

z osobnem wchodem za rs. 30. — Wiadomość u stróża Jana, przy ulicy Wspólnej Nr 32. —7637—1—3

Apartament Umeblowany,

składający się z 5-u pokoi, przedpokoju, kuchni, z urządzeniem gazowem, wodociągiem i wszelkiemi wygodami, jest do odstąpienia na miesięcy 5, to jest od 1-go maja do 1-go października r. b., w domu Maksymiliana Fajansa, Krakowskie-Przedmieście Nr 52. —7471—1—6

Potrzebny jest

POKÓJ

dla artysty, jeżeli można z meblami, usługą i fortepianem.— Oferty uprasza się nadesłać pod adresem, A. B. 100 do Ekspedycji Kurjera Warszawskiego. —7604—2—2

Ktoby miał z wyjeżdżających na wieś parę

POKOI

do odnajęcia z końcem Maja, na złożenie mebli kilko-miesięczne, raczy się zgłosić na ulicę Świętokrzyzką Nr 7, mieszkania 15 Tamże są potrzebne dwa lub trzy Pokoje z kuchnią od św. Jana. 1—2—7673—

Letnie Mieszkanie

w Bagateli, około Belwederu.—Wiadomość na miejscu, od godziny 4 po południu. —7678—1—3

Letnie Mieszkanie

jest do wynajęcia za bardzo przystępną cenę, dla amatorów spokoju i świeżego powietrza.— Bliższa wiadomość przy ulicy Świętojańskiej Nr 19, u p. Szemioth. —7710—1—3

Przy ulicy Rymarskiej Nr 8 wprost Skweru Bankowego, do wynajęcia od S-go Jana

LOKAL

na 2-m piętrze od frontu z balkonem, składający się z 9-ciu pokoi, przedpokoju, pasażu, spiżarni, kuchni z wodociągiem i zlewem.—Wiadomość u właściciela domu. 1—3—7562—

Letnie Mieszkania

w Sielcach, za rogatką Czerniakowską, trzecia posesja, Nr domu 21, w miejscowości suchej są do wynajęcia 3 obszerne pokoje z oddzielną kuchnią angielską za rs. 150 i dwa lokale po 2 pokoje po rs. 50. Przy posesji tej jest ogród owocowo-warzywny, do którego wejście będzie dozwolonem, a wszelkich artykułów żywności dostać można w tejże posesji. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można na miejscu. 1—3—7715—

W gubernji Siedleckiej, powiecie Garwolińskiem, w dobrach Miętne, w osadzie Kotwica zwanej, są do wynajęcia na

Letnie Mieszkanie

pokoje z kuchnią, lub pojedyńczo, za przystępne ceny, jestto w malowniczej pozycji, przy szosie Warszawsko-Lubelskiej, niedaleko kolei Nadwiślańskiej Foksalu Pilawa i miasta powiatowego Garwolina i bardzo w bliskości sławnej fabryki kryształów i szkła Czechy, do spaceru jest piękny las i szpaler topolowy na wiorstę długości ciągnący się—są i sadzawki do kąpania, tamże można dostać świeżego mleka prosto od krów. — Wiadomość na miejscu 1—3—7634—

Przy ulicy Złotej Nr 4, drugi dom od Marszałkowskiej, od 1 Lipca 1879 r. do wynajęcia

Mieszkania:

I-sze piętro: 7 pokoi, 2 przedpokoje, kuchnia etc. rs. 850;

II-gie piętro: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia etc. rs. 525;

II-gie piętro: 3 pokoje, przedpokój i kuchnia rs. 325;

II-gie piętro: 2 pokoje, przedpokój i kuchnia rs. 250.

Zaprowadzone będą wodociągi, zlewy i gaz. Lokale będą odnowione. 1—6—7630—

Dnia 14-go na ulicy Marszałkowskiej znaleziony został

Woreczek z pieniędzmi,

odobrać można za udowodnieniem ile ich było. Ulica Zielna Nr 12, drugie piętro, mieszkania Nr 8. 1—1—7663—

Zgubiono Książkę

czeladniczą, Najko Leona, u p. Gejer majstra szewckiego zamieszkałego przy rogu Długiej i Bielańskiej. Ktoby takową znalazł, raczy złożyć w urzędzie Zgromadzenia starszych Majstrów szewckich, za sowitą nagrodą. 1—3—7657—

Nagrody rs. 5.

Zgubiono **Zegarek** złoty gładki, z dewizką złotą z chwaścikami, idąc w niedzielę dnia 20 ulicami: **Szeroki-Dunaj, Podwalem, Długą i Miodową,** oraz i w kościele Przemienienia Pańskiego. — Łaskawy znalazca raczy zwrócić na ulicę Miodową Nr 15 nowy, do **Magazynu Ubiorów Damskich.** 1—2—7661—

Nagrody Rs. 3.

Zaginął pies **CHARCIK**, popielaty, łebek i szyjka biała.—Proszę go zwrócić za nagrodą, ulica Bracka Nr 6, do Rządcy domu. —7516—3—3

Pies przybłąkany,

jest do odebrania za zwrotem kosztów, przy ulicy Solec Nr 26, u Jakóba Gorczakowskiego. —7692—1—1

Za rs. 40,000 gotówki, jest zaraz do sprzedania

DOM

w najładniejszej części miasta, bez pośrednictwa.—Reflektanci zechcą złożyć swej adresy w Redakcji Kurjera pod literami W. W. 3.
—7351—2—3

Bez pośrednictwa osób trzecich.
W doskonałym punkcie, bo w blizkości Saskiego ogrodu i Nowego-Światu, jest do sprzedania

DOM

elegancko urządzony, w szacunku 135 000 rs. Bliższa wiadomość przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 23, mieszkania 15; od 3 do 5 po południu.
—7347—2—3

Do sprzedania duży i piękny

FIKUS.

Hoża Nr 14, mieszkania 4; od godz. 11 do 12 w południe. —7418—2—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

na ulicy Żórawiej Nr 17 domu, mieszkania 7; widzieć można codziennie od godz. 12 do 4.
—7382—2—3

Do sprzedania w Warszawie przy ulicy Żytniej, pod Nrem 9/2517

PLAC

około łokci kwadr. 5,000, za cenę umiarkowaną.—Wiadomość u właściciela na gruncie.
—7342—2—3

Maszyna do pończoch

jest do sprzedania, zupełnie nowa, za cenę niżej kosztu, przy ulicy Twardej Nr 28 a, stróż wskaże.—Tamże mogą się zgłaszać panie życzące się wyuczyć w krótkim czasie robienia na maszynie pończoch, skarpetek, spódnic i kalesonów. —7364—2—3

Nowo-otworzona

PRACOWIA SUKIEŃ i OKRYĆ DAMSKICH
Bronisławy Gorczyckiej,

ulica Chmielna Nr 13,
poleca się względom Szanownych Pań.
—7417—2—6

Żądany jest do nabycia

FORTEPIAN

mało używany, dobrej fabryki, w cenie od 250 do 300 rubli.—Osoby interesowane raczą zostawić swój adres w Kiosku na Zielonym placu pod lit. T. M. 37. —7412—2—3

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Urządzenie większego sklepu,

po zwiniętej dystrybucji.—Wiadomość w Składzie szkła i kryształów Ignacego Hordliczka, przy ulicy Granicznej pod Nrem 6.
—7352—2—3

Do sprzedania

Dwie Szafy sklepowe i dwa Stoły, oraz Biurko

jesionowe, za bardzo nizką cenę.—Róg Dobrej i Bednarskiej Nr 3, na dole u stolarza.
—7341—2—6

Do sprzedania w każdym czasie, z powodu interesów familijnych

Dwa Magle Wiedeńskie,

i **Sklepik Wiktuałów**, przy ulicy róg Piwnej i placu Zamkowego Nr 109—29.
—7335— —3

Do sprzedania

Błam baranków białych

angielskich, za przystępną cenę, przy ulicy Żórawiej Nr 5, w szkole. —7522—2—2

Na sezon kąpielowy.

Do wynajęcia od Maja w **Libawie** Mieszkania familijne i kawalerskie blizko morza, z meblami, pościelą i wszelkiemi naczyniami kuchennemi, oraz pralnią.—Wiadomość listownie: w **Libawie**, ulica Wejden, dom Peliskiej. 2—3—7429—

Jest do sprzedania

POWÓZ

ztero-osobowy.—Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 20, u stangreta. —7224—3—3

Nasienia Świerku,

nabyć można po nader przystępnej cenie.—Wiadomość w Kantorze Domu Komisowo-Ekspedycyjnego **W. Kremky i S-ka**, Leszno Nr 1. —7236—3—3

Specjalny Skład wyrobów Gumowych

poleca
w wielkim wyborze:
Strzykawki oczne, uszne i nosowe różnych form, **Fontanki oczne i nosowe, Przyrządy do liczenia Kropel, Przyrządy do wdmuchiwania proszków, Bańki suche** samodziałające (bardzo praktyczne dla wsi i małych miasteczek, gdzie na razie brak felczera), **Drainage gumowy** czarny i szary na łokcie, **Klisopompy** i **Szpryce** gumowe wszelkiego rodzaju i przyrządy do tychże zapasowe, **Szpryce** do odświeżania kwiatów, **Przyrządy gumowe podróżne** damskie i męzkie, **Pasy brzuszne** gumowe, jedwabne i skórzane, **jak również wszelkie wyroby gumowe chirurgiczne.**

Ceny stałe Fabryczne.
Sprzedają

F. Wierzbicki i S-ka,

Krakowskie-Przedmieście dom Dobrycza Nr 93.

PS. Biorącym na tuziny odstępuje się rabat.
3—0—5720—

Kapitał rs. 6,000,

potrzebny jest do interesu bardzo korzystnego, osobisty udział w pracy kancelaryjnej zastrzega się. — Wiadomość bliższa codziennie przy ulicy Świętojerskiej Nr 20 domu, lewa oficyna, drugie piętro, lewe drzwi; od godziny 8 wieczorem do 10-tej. —6784—5—

WILLA

W Nowo-Aleksandrji (Puławy), blizko stacji, z powodu wyjazdu dom nowo-odbudowany z pawilionami piętrowemi, zabudowaniami gospodarskiemi i ogrodem, dobrze procentujący jest do nabycia. — Wiadomość w Warszawie ulica Żurawia Nr 22, mieszkania Nr 1, na dole, a w Nowej Aleksandrji (Puławach) hotel Wiktorja Nieżyńskiego. —6989—5—12

MAMKI

sztuczne Francuzkie, gwarantowane działające równie łatwo jak pierś Matki, są do sprzedania od kop. 90 **w Magazynie Kantoru Francuzkiego, ulica hr. Berga, w nowym domu hr. Krasińskiego.** W tymże Magazynie dostać można oddzielnie, po cenach umiarkowanych, wszystkich części składających flaszeczkę dla zastąpienia zużytych.
PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 5—6—6959—

Do sprzedania

Dwie Dorożki

z numerami, końmi, chomontami i zapasnemi kołami, oraz liberją; Koń wierzchowy lat 6, rassy anglo-duńskiej (inochod). — Wiadomość pod Nr 26, ulica Pańska u Właściciela.
2—3—7277—

600 Kasztanów i 10 kóp Akacyj,

wszystko w dobrym gatunku, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę w Mokotowie Nr 8 lit. C.—Wiadomość na miejscu.
—7393—2—3

MAGLE

wiedeńskie do sprzedania.—Ulica Chmielna Nr 12, w każdem czasie. —7300—2—3

KARETA I FAETONIK

zupełnie nowe do sprzedania. Widzieć można u stróża Ignacego, Marszałkowska Nr 6 nowy, hip. 1707E. — Tamże jest do wynajęcia **Mieszkanie** większe lub mniejsze, oraz stajnia i wozownia. 2—6—7368—

KAPELUSZE

wykonywają się gustownie i tanio, w domu prywatnym na miejscu jakoteż i na mieście. Chmielna Nr 56, mieszkania 13, obok komory.
—7306— —3

W gubernji **Wołyńskiej**, powiecie **Nowogródwołyńskim**,

Młynów prostych siedm

i **Marymont** w miasteczku **Połonnem**, na rzecze Chomorze, przy kolei Kijowsko-Brzeskiej, tuż obok foksalu, oddaje się w kilkoletnią dzierżawę.—Bliższe szczegóły na miejscu, w głównym zarządzie dóbr Połońskich.
—7007—4—6

Jest do odstąpienia Szynk,

w środku miasta, w korzystnem miejscu, istniejący od lat kilkunastu, zaraz lub od 1-go Lipca 1879 r. nabyć go można. — Wiadomość u szwajcara w hotelu Polskim. —7201—3—3

Żądaną jest Pożyczka

od 10,000 do 15,000 rs., po Towarzystwie na Majątek Ziemski pod Warszawą, oraz **30,000** rs. na 1-szy numer domu nowego w Warszawie, w miejscu pryncypalnem. — **Jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami Majątek Ziemski** w gub. Siedleckiej włók 70, bez serwitutów, z lasam i łąkami, w szacunku około 60,000 rs.—Uprasza się o nadesłanie adresów do Redakcji Kurjera pod lit. **Z. E. O.**, w celu bliższej informacji. —7404—2—2

Malarz Pokojowy i Znaków.

Podejmuje się wszelkich robót, (tak w Warszawie jako i na prowincji), w zakres fachu wchodzących, oraz wyklejam pokoje obiciem, wszystko po cenach nader przystępnych, z czem się mam honor polecić pamięci Szanownych Obywateli. **JAN BORMANN.**
Mazowiecka Nr 1 nowy.
—7313—2—4

Do sprzedania:

W powiecie Garwolińskim **FOLWARK Huta v. Leonowo,** włók 7, w dobrej ziemi z ładnym lasem i łąką. — Do stacji Sobolewa kolei Nadwiślańskiej wiorst 10, do Żelechowa wiorst 5.—Może być nabyte z inwentarzem żywym i martwym, z obsiewem kompletnym. O bliższych szczegółach można się dowiedzieć na miejscu. —7302—2—3

Nr 58. Marszałkowska. Nr 58.



Zakład Tapicerski L. Brenert

przeniesiony został. — Tamże jest do sprzedania **bardzo tanio!!!** kilka garniturów **mebli** najświeższych fasonów, oraz wiele innych wyściełanych mebli, materace włosianne po rs. 16, materace sprężynowe po rs. 15, rolety płócienne wyszywane po rs. 2, markizy, i wszelkie dekoracje przyjmuje na obstalunek.
—7376—2—6

Z powodu braku miejsca, do sprzedania



FORTEPIAN

mało używany, za rs. 330.—Ulica Długa Nr 23 (Eldorado), w ostatnim dziedzińcu, drugie piętro na prawo. —7311—2—3

Nr 6. Tłomackie Nr 6.
po rubli sr. 9
Warszawska Szwalnia i Krojnia

RĘKAWICZEK,

wyucza dokładnego **szycia rękawiczek na maszynach** wiedeńskich **Rota**, na których **rs. 2 zarobić może** każda osoba,—po wyuczeniu daje zarobkowanie i miejsca. Nadto **wyucza dokładnego kroju rękawiczek** za osobną umową.
2—6 — 7353 —

Żądane są do nabycia



Konie wierzchowe,

mający takowe do sprzedania, zgłaszać się zechcą do domu Nr 5048 przy ulicy Mokotowskiej, mieszkania Nr 2, pod lit. J. R.—7138

Lokal na Warsztat

mosiężniczy lub t. p., składający się z 3-ch pokoi z gisernią, do wynajęcia od S-go Jana za rs. 350.—Ulica Twarda Nr 13.
2—3—7427—

U Akuszerki ŚLIWIŃSKIEJ,

pod Nrem 4, przy ulicy Nowomiejskiej r. Gołębiej, w domu własnym, przyjmuje w każdej chwili osoby przyjezdne i tutejsze, spodziewające się słabości; za opłatą w osobnym pokoju rs. 15—z troskliwą opieką. —7145—3—6

U Akuszerki T. L.

Są pokoiki dla osób spodziewających się słabości lub przyjezdnych na kuracje, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i wszelkie wygody. Ulica Chmielna Nr 10, mieszkania 4, wprost Djana kąpieli. —7164—4—6

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., w domu Nr 15, przy ulicy Miodowej

Sześć Pokoi z balkonem,

na 1-m piętrze od frontu, z przedpokojem i kuchnią, dwoma piwnicami i górą wspólną.—Wiadomość u rządcy domu. —6957—6—6

Do wynajęcia od 1-go Lipca b. r. w jednopiętrowym domu przy ulicy Wspólnej

Dziesięć Pokoi

i kuchnia, czyli całe piętro, a w potrzebie i więcej, zdatne na zakład naukowy lub biuro.—Wiadomość Wspólna, u właściciela domu Nr 32. —7231—2—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Trzy Mieszkania

złożone z 5, 6 i 7. pokoi, na parterze, 1-em i 2-em piętrze, ze wszelkiemi wygodami, w domu 2 lata stojącym i bardzo elegancko urządzonym; w każdym z tych mieszkań duży salon o 3-ch oknach. Nowogrodzka Nr 19, stróż wskaże. —7348—3—3

Letnie Mieszkanie

za rogatką Belwederską, przy wale, naprzeciw ogrodu Belwederskiego i Łazienkowskiego, **cały domek,** w guście szwajcarskim, w ogródku położony, składający się z trzech pokoi na dole, z sionką, kuchnią angielską i spiżarnią, oraz drwalnią i wygódką, a na górze z dwóch pokoi z balkonem i także kuchnią angielską, za rs. 250, do 1-go Października lub też rocznie: podług umowy.— Bliższa wiadomość: Nr 19, Alea Ujazdowska, Nr 2 mieszkania. —7140—1—3

Letnie Mieszkania.

Przy kolei Nadwiślańskiej, za drugą stacją od przystanku Wilga, kwadrans drogi, wpośród balsamicznych lasów i łąk, kilkanaście kroków od bieżącej rzeki gdzie urządzone letnie łazienki, jest kilka familijnych wygodnych lokoli do najęcia, również 4 pokoje balkonowe na 1-em piętrze. Mieszkania te, pomimo, że położone w samym lesie, nie są bynajmniej osamotnione, gajowy bowiem i ogrodnicy tam w blizkości mieszkają. Dwór kilkaset kroków oddalony, dostarczać może codzień wiktuały, świeże mięso i bułki. Poczta codzień. Wiadomość u Pana Żiwiadowcy przystanku Wilga i w Warszawie przy ulicy Czystej Nr 2 u W-go Doktora.
3—5 —6932—

DWIE WILLE

przy kolei Wiedeńskiej, trzy wiorsty od przystanku Brwinów, wśród sosnowego parku, do najęcia na

Letnie Mieszkania

z których jedno z pięciu, drugie z sześciu pokoi, prócz kuchen, spiżarni i kilku werend.—Oba odpowiednio umeblowane. — Nadto lodownie zaopatrzone w lód,—stajnie i wozownie. Wrazie żądania codziennie furmanka do kolei zapewniona. — Łatwość dostania produktów wszelka.—Bliższa wiadomość: ulica Nowogrodzka Nr 19, mieszkania 2. —6856—4—4

Letnie Mieszkanie

za rs. 120, od stacji Nowo-Mińsk wiorst cztery. Dom z pięciu pokoi, kuchni, w leśnej okolicy, ogród, piękne położenie, na miejscu nabiał i wszelkie ogrodowizny i nowalje, konie do kolei. — Wiadomość: w Grzebowilku przy Nowo-Mińsk u właściciela. —7039—3—6

Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

za przystępną cenę, dobrze procentujący, egzystujący od lat 18-tu, — komorne tanie.—Ulica Sienna, wprost numeru 13-go.—Wiadomość na miejscu. —7477—2—3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.